

# Alojzy Szorc

---

## Monumenta Historiae Warmiensis - seria źródeł do dziejów Warmii opublikowanych w latach 1860-1937 i jej wydawcy

---

Echa Przeszłości 10, 161-190

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

*Alojzy Szorc*

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**MONUMENTA HISTORIAE WARMIENSIS  
– SERIA ŹRÓDEŁ DO DZIEJÓW WARMII  
OPUBLIKOWANYCH W LATACH 1860–1937  
I JEJ WYDAWCY**

Kraina historyczna zwana Warmią zaistniała w 1254 r., kiedy pierwszy biskup warmiński Anzelm, sam Krzyżak, uzyskał od Zakonu Krzyżackiego swoje uposażenie. Zgodnie z nakazem papieża zapisanym w bulli erekcyjnej trzech diecezji pruskich z 1243 r., a więc warmińskiej, pomezkańskiej i sambijskiej, każdy z biskupów tej diecezji tytułem swego uposażenia miał otrzymać we władanie świeckie trzecią część swej diecezji. Anzelm w uzgodnieniu z Zakonem świadomie wybrał swoją część w środku diecezji warmińskiej w nadziei, że otoczony zewsząd przez państwo krzyżackie będzie bezpieczny od napadów z zewnątrz. Nie przypuszczał, że największe zagrożenie dla samodzielności Warmii jako swego rodzaju księstwa przyjdzie właśnie ze strony Krzyżaków, którzy sprawując „parasol ochronny” (*Schirmvogtei*) robili wiele, aby biskupów wymienionych trzech diecezji pozbawić samodzielności rządzenia tym wybranym terytorium. Udało się to Zakonowi w stosunku do diecezji pomezkańskiej i sambijskiej, a także chełmińskiej, która razem erygowana w 1243 r., do diecezji pruskich nie była zaliczana, a jej biskup otrzymał uposażenie na innych zasadach niż pozostali trzej biskupi powołanych wówczas diecezji. Biskupi warmińscy mieli więcej szczęścia, nie dali się wchłonąć przez Zakon, ugruntowali swoje panowanie doczesne, typu książęcego, obecnie określane jako dominium warmińskie. Trzecią część swojej domeny odstąpili powołanej w 1260 r. przez biskupa Anzelma kapitule fromborskiej, która na swoim terytorium sprawowała władzę państwową w takim samym zakresie, jak biskup i Krzyżacy na wyznaczonych im terytoriach.

Dominium warmińskie, czyli panowanie świeckie typu książęcego, biskupa warmińskiego i kapituły zostało ostatecznie zlikwidowane w 1772 r.

i nigdy już nie powróciło. Natomiast diecezja warmińska, jako jednostka administracji kościelnej, od swej erekcji w 1243 r. istnieje do dziś. Jej dzieje fragmentami przeplatały się z dziejami dominium, a szczególnie silnie miało to miejsce po roku 1525, kiedy przy Kościele katolickim z diecezji warmińskiej ostała się jedynie ta część, na której biskup i kapituła sprawowali władzę świecką i środkami administracyjno-policyjnymi nie dopuścili do rozwoju reformacji na tym terenie. Nawet po sekularyzacji Zakonu diecezja warmińska zawsze była terytorialnie nieco większa od dominium, bo do niej należał Elbląg z okręgiem i zorganizowana na nowo w 1614 r. katolicka parafia w Królewcu, która była raczej personalną niż terytorialną dla wszystkich katolików w Prusach Książęcych. Tak więc będziemy mówili o publikacji źródeł dotyczących zarazem dominium i diecezji od 1254 do 1772 r.

Prawdziwa eksplozja nauk historycznych miała miejsce w całej Europie w drugiej połowie XIX w. W tym okresie ukazały się publikacje o brzmieniu patetycznym: *Monumenta Germaniae Historica* i wzorująca się na nich *Monumenta Poloniae Historica*. Powstały serie opracowań i edycji źródłowych. W Polsce dużą rolę inspirującą i organizacyjną odegrała powołana w Krakowie w 1873 r. Akademia Umiejętności. Widoczne ożywienie wniosło otwarcie przez papieża Leona XIII w 1881 r. archiwów watykańskich. Przedtem do tych skarbów dostęp był bardzo trudny i właściwie tylko niektórzy otrzymywali pozwolenie. Korzystał z tego archiwum Augustyn Theiner (1804–1874), który wydał cztery tomy *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae* (Rzym 1860–1864). Z chwilą otwarcia archiwum watykańskiego w Rzymie powstawały stacje naukowe, które stwarzały swoim naukowcom możliwości kopiowania dokumentów. Bardzo aktywna była stacja niemiecka i austriacka. Uczni krakowscy początkowo korzystali ze stacji austriackiej i przy niej organizowali małe komórki eksploratorów. W 1883 r. powstał w Rzymie Österreichisches historisches Institut, którym kierował historyk i znawca dyplomatyki Teodor Schickl. Wnet, w 1888 r. powstał tam Preussisches historisches Institut. Uczni krakowscy przy Instytucie Austriackim próbowali wdrożyć eksplorację źródeł watykańskich do dziejów Polski. Pierwszą grupową polską ekspedycję naukową do Archiwum Watykańskiego zorganizował w 1886 r. znany historyk krakowski Stanisław Smolka<sup>1</sup>.

Dla Warmii przykład płynął z pobliskiego Królewca. Dyrektor archiwum królewieckiego Johann Voigt, rodem z Turynii, stał się nestorem wszystkich historyków pruskich. Postanowił napisać od nowa dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Osiągnął cel swoim, na owe czasy, pionierskim monumentalnym siedmiotomowym dziełem *Geschichte Preussens*, które ukazywało się w Królewcu w latach 1827–1839. Voigt w latach 1836–1861 wydał *Codex diplomaticus Prussicus*. W sześciu tomach opublikował źródła z lat

---

<sup>1</sup> Sprawy te szeroko przedstawiła D. Rederowa, *Ze studiów nad kontaktami Akademii Umiejętności z nauką obcą. Ekspedycja Rzymska (1886–1918)*, „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie”, t. 4 (1958), Wrocław-Kraków 1960, s. 191–256.

1217–1404<sup>2</sup>. Mamy informacje, że dzięki poparciu biskupa warmińskiego Józefa von Hohenzollerna i nadprezydenta Prus Teodora von Schöna Voigt w 1836 r. otrzymał do wykorzystania pewne materiały archiwalne z Fromborka, które nawet zostały mu wypożyczone za rewersem<sup>3</sup>. Dzięki inicjatywie Voigta od 1829 r. wychodziło w Królewcu czasopismo historyczne „Preussische Provinzialblätter”. W pierwszej połowie XIX w. również na Warmii pod wpływem Voigta znaleźli się pierwsi historycy, a byli nimi Maria Gwidon Gerlach, profesor Lyceum Hosianum w Braniewie<sup>4</sup> i Jakub Lilienthal (1802–1875), który zajmując się historią głównie Braniewa, wykorzystał archiwalia tego miasta.

Prawdziwym milowym krokiem w rozwoju nauki warmińskiej było powstanie w 1856 r. Warmińskiego Towarzystwa Historycznego (Historischer Verein für Ermland). Członków-założycieli było sześciu: Antoni Eichhorn, Andrzej Thiel, Józef Bender, Marcin Saage, Karol Woelky, Franciszek Beckmann. Na pierwszego prezesa został wybrany Eichhorn, a na sekretarza Thiel. Eichhorn dwa lata wcześniej opublikował dwutomową monografię kardynała Stanisława Hozjusza, która przez świat nauki została przyjęta z wielkim uznaniem. Zadaniem stowarzyszenia było badanie historii i starożytności warmińskich w wymiarze tak kościelnym, jak i politycznym. Członkowie zbierali się co kwartał, jeden przedstawiał referat naukowy, inni recenzje i komunikaty. Powstanie i rozwój towarzystwa opisał na jubileusz 75-lecia jego istnienia Franz Buchholz<sup>5</sup>. Warmińskie Towarzystwo Historyczne zaczęło w 1860 r. wydawać swój periodyk naukowy „Zeitschrift für die Geschichte und Alterstumkunde Ermlands” w formie zeszytów, które po kilka oprawiano w tomy. Do wojny ukazało się 28 tomów, przy czym ostatniego tylko jeden zeszyt. Pismo zyskało sobie poczesne miejsce i do dziś stanowi niezastąpioną wręcz podstawową literaturę dla badaczy dziejów Warmii. Po wojnie historycy warmińscy w Niemczech kontynuują to pismo, ale oddalenie od archiwum i skromny dopływ nowych kadr naukowych staje się im coraz trudniejsze. W naszych rozważaniach wymienione pismo pozostawiamy na uboczu, chociaż godne jest ono wnikliwej oceny.

Nas interesuje drugi dział publikacji źródłowych pod zbiorczym tytułem: *Monumenta Historiae Warmiensis* (dalej: MHW). Ta seria ukazywała się tyl-

---

<sup>2</sup> E. Maschke, *Johannes Voigt als Geschichtsschreiber Altpreussens*, „Altpreussische Forschungen”, Jg. 5, H. 1, Königsberg 1928, s. 93–135.

<sup>3</sup> Olsztyn, Archiwum Archidiecezji Warmińskiej (dalej: AAWO), AK, Acta Cap. 36, s. 39, 18 VIII 1836, zapis taki: „Profesori Academiae Regiomontanae nomine Voigt ob speciale recommendationem Suae Celsitudinis Reverendissimae loci Ordynarii et supremi praesidis dr de Schoen illustrissimus reverendissimus dominus praeses capituli concessit licentiamque praebuit, ut ex archivo capitulari certa documenta eligere et secum Regiomontum sumere valeat. Reddendarum istarum causa reliquit dominus Voigt accuratam specificationem, in archivo bene asservatam”.

<sup>4</sup> Jego biogram w *Altpreussische Biographie* (dalej: Altpr. Biogr.), hrsg. von Ch. Krolmann, Königsberg 1941, s. 210 (oprac. Lehnerdt).

<sup>5</sup> F. Buchholz, *75 Jahre Historischer Verein für Ermland*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” (dalej: ZGAE), Bd. 24, Braunsberg 1932, s. 461–522.

ko do wojny i po wojnie ani w Niemczech, ani w Polsce nie była kontynuowana. W sumie, w ramach *Monumenta* opublikowano trzynaście tomów. Historycy niemieccy w swojej dokładności stosowali obok tytułu głównego cały system podtytułów, które często zamiast ułatwiać, powodują pewne utrudnienia przy cytowaniu. Dla porządku przytaczamy tu najpierw po kolei wszystkie tomy *Monumenta* z podaniem ich zawartości w brzmieniu oryginalnym. Oto ten ciąg:

1. MHW, t. 1: I. Abtheilung. Codex diplomaticus Warmienses oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands. Gesammelt und im Namen des Historischen Vereins für Ermland herausgegeben von Carl Peter Woelky Domvikar in Frauenburg und Johann Martin Saage Sekretär und Archivar bei der bischöflich-ermländischen Kurie, Ritter des Rothen Adler-Ordens IV. Kl., Band I, Urkunden der Jahre 1231-1340, Mainz 1860.

2. MHW, t. 2: I. Abtheilung. Codex diplomaticus Warmienses oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands, gesammelt und im Namen des Historischen Vereins für Ermland herausgegeben von Carl Peter Woelky Domvikar in Frauenburg und Johann Martin Saage Sekretär und Archivar bei der bischöflich-ermländischen Kurie, Ritter des Rothen Adler-Ordens IV. Kl., Band II. Urkunden der Jahre 1341-1375 nebst Nachträgen 1240-1340, Mainz 1864.

3. MHW, t. 3: II. Abtheilung. Scriptorum rerum Warmiensium oder Quellschriften zur Geschichte Ermlandes. Im Namen des Historischen Vereins für Ermland herausgegeben von Carl Peter Woelky Domvikar in Frauenburg und Johann Martin Saage Sekretär und Archivar bei der bischöflich-ermländischen Kurie, Ritter des Rothen Adler-Ordens IV. Klasse. Band I. Braunsberg 1866.

4. MHW, t. 4: III. Abtheilung. Bibliotheca Warmiensis oder Literaturgeschichte des Bisthums Ermland. Im Namen des Historischen Vereins für Ermland herausgegeben von Dr. Franz Hipler, ord. Professor an der theologischen Fakultät und Regens des Bischöflich-Ermländischen Priesterseminars zu Braunsberg, Band I. Abriss der Ermländischen Literaturgeschichte nebst dem Spicilegium Copernicanum. Braunsberg und Leipzig 1872.

5. MHW, t. 5: I. Abtheilung. Codex diplomaticus Warmienses oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands. Gesammelt und im Namen des Historischen Vereins für Ermland herausgegeben von Dr. Carl Peter Woelky. Band III. Urkunden der Jahre 1376-1424 nebst Nachträgen. Braunsberg und Leipzig 1874.

6. MHW, t. 6: III. Abtheilung. Bibliotheca Warmiensis oder Literaturgeschichte des Bisthums Ermland. Im Namen des Historischen Vereins für Ermland herausgegeben von Dr. Franz Hipler Domkapitular in Frauenburg, Braunsberg 1895. Prussia scholastica: Die Ost- und Westpreussen auf den mittelalterlichen Universitäten, gesammelt von M. Perlbach, Braunsberg 1895.

7. MHW, t. 7: III. Abtheilung. Bibliotheca Warmiensi oder Literaturgeschichte des Bisthums Ermland. Im Namen des Historischen Vereins für

Ermland herausgegeben von Dr. Franz Hipler ord. Professor an der theologischen Fakultät und Regens des Bischöflich-Ermländischen Priesterseminar zu Braunsberg. Band III. *Monumenta literaria Warmiensa*. Briefe, Tagebücher und Regesten des Fürstbischofs von Ermland Joseph v. Hohenzollern (1776–1836), Braunsberg 1883.

8. MHW, t. 8: II. Abtheilung. *Scriptores rerum Warmiensium* oder Quellenschriften zur Geschichte Ermlands. Im Namen des Historischen Vereins für Ermland herausgegeben von Dr. C.P. Woelky, Bd. II, Braunsberg 1888.

9. MHW, t. 9: I. Abtheilung. *Codex diplomaticus Warmiensis* oder Regestem und Urkunden zur Geschichte Ermlands gesammelt und in Namen des historischen Vereins für Ermland herausgegeben von Geheimrat Dr. Victor Röhrich ord. Univesitätsprofessor in Braunsberg, Dr. Franz Lidtke Sekretär bei der bischöflichen Kurie in Frauenburg, und Dr. Hans Schmauch Studienrat in Marienburg Privatdocent an der Staatl. Akademie Braunsberg, Band IV, Urkunden der Jahre 1424-35 und Nachträge, Braunsberg 1935.

10. MHW, t. 10: III. Abteilung. *Bibliotheca Warmiensis*, Band IV. Quellen zur Kultur- und Wirtschaftsgeschichte des Ermlands. Im Namen des Historischen Vereins für Ermland herausgegeben von Geheimrat Dr. Victor Röhrich ord. Universitätsprofessor in Braunsberg und Dr. Adolf Poschmann Studiendirektor in Braunsberg. Braunsberg 1931.

11. MHW, t. 11: Die Matrikel des päpstlichen Seminars zu Braunsberg 1578–1798. Im Namen des Historischen Vereins für Ermland herausgegeben und mit biographischen Zusätzen versehen von Prof. Dr. Georg Lühr, Braunsberg 1925.

12. MHW, t. 12: Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums von 1694 bis 1776 nach dem Album Scholasticum Brunsbergense. In einer Einhang: Frühere Schüler der Anstalt seit 1640. Im Namen des Historischen Vereins für Ermland herausgegeben und mit biographischen Zusätzen versehen von Prof. Dr. Georg Lühr, Braunsberg 1934.

13. MHW, t. 13: Das Rösseler Pfarrbuch. Aufzeichnungen der Kirchenväter an der Pfarrkirche zu Rössel in den Jahren 1442 bis 1616. Im Namen des Historischen Vereins für Ermland herausgegeben von Dr. Georg Matern Erzpriester von Rössel i. R. und Dr. Anneliese Birch-Hirschfeld Diözesanarchivarin in Frauenburg, Braunsberg 1937.

Na ostatniej stronie okładki każdego zeszytu wydawcy, świadomi trudności z uporządkowaniem poszczególnych bloków źródeł, zamieszczali tabelkę, w której zapisane były według działów tematycznych dotychczas wydane zeszyty, określane jako „Lieferung”. W sumie na trzynastcie tomów złożyło się czterdzieści jeden zeszytów. W ostatnim znajdujemy ten wykaz w formie ostatecznej. Zamieszczamy go tu odpisany z zachowaniem oryginalnego układu. Oto ten tekst:

***Monumenta Historiae Warmiensis***

in 13 Bänden (41 Lieferungen):

1. Codex Diplomaticus Warmiensis. (Mon. Bd. I, II, V, IX)
  - Bd. I (Lf. 1-3) Urkunden von 1231–1340, erschienen 1858–60.
  - Bd. II (Lf. 4-7) Urkunden 1341–75 und Nachtäge, 1861–64.
  - Bd. III (Lf. 13, 14, 17) Urkundeen 1376–1424 und Nachträge, 1870-74, herausgegeben von Wölky und Saage.
  - Bd. IV (Lf. 25, 26, 32-34, 39) Urkunden 1424–35 und Nachträge. 1905–35, herausgegeben von Röhrich, Liedtke und Schmauch.
  
2. Scriptorum Rerum Warmiensium. (Mon. Bd. III, VIII).
  - Bd. I (Lf. 8-9) 1865–66.
  - Bd. II (Lf. 20-22) 1887–89, herausgegeben von Wölky und Saage.
  
3. Bibliotheca Warmiensis. (Mon. Bd. IV, VI, VII, X).
  - Bd. I (Lf. 10-12, 16) Literaturgeschichte des Bistums Ermland und Spicilegium Copernicanum, 1867–72, herausgeg. von Hipler.
  - Bd. II (Lf. 23-24) Prussia Scholastica, 1894–95, herausgegeben von Perlbach.
  - Bd. III (Lf. 18-19) Briefe usw. des Fürstbischofs Joseph v. Hohenzollern, 1882–83, herausgegeben von Hipler.
  - Bd. IV (Lf. 27-29, 35) Quellen zur Kultur- und Wirtschaftsgeschichte Ermland, 1915–18, 31, herausgegeben von Röhrich und Poschmann.
  
4. Sonderveröffentlichungen. (Mon. XI, XII, XIII).
  - Bd. XI (Lf. 30-31) Matrikel des päpstlichen Seminars zu Braunsberg (1578–1798), herausgegeben von Lühr, 1925–26.
  - Bd. XII (Lf. 36-38) Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums von 1694 bis 1776, herausgegeben von Lühr, 1932–34.
  - Bd. XIII (Lf. 40-41) Das Rösseler Pfarrbuch, herausgegeben von Matern und Birch-Hirschfeld, 1936–37.

Jak widzimy, wszystkie tomy pomników dziejowych warmińskich ukazywały się w ciągu 77 lat (1860–1937). Wymienione wyżej trzynaście tomów historycy niemieccy pod względem treści zaszeregowali do czterech działów, które teraz omówimy dokładniej.

1. Codex diplomaticus Warmiensis (Kodeks dyplomatyczny Warmiński).
2. Scriptorum rerum Warmiensium (Pisarze spraw warmińskich).
3. Bibliotheca Warmiensis (Biblioteka Warmińska).
4. Sonderveröffentlichungen (Publikacje szczegółowe).

## **Dział pierwszy: Codex diplomaticus Warmiensis (CDW)**

Do tego działu należą cztery tomy wyszczególnione w pomnikach dziejowych Warmii pod pozycjami 1, 2, 5 i 9. W sumie w czterech tomach kodeksu opublikowane są dokumenty z lat 1231–1435.

1. Codex diplomaticus Warmiensis, t. 1 (MHW, t. 1) zawiera 316 dokumentów z lat 1231–1340 na 518 stronach formatu A 6, przy czym ostatnie strony (506–518) to uzupełnienie (*Nachtrag*). Na stronach 519–601 zamieszczono indeks osób i miejscowości. Na samym końcu trzy strony zajmuje errata, a na kilku dalszych są odciski najstarszych pieczęci warmińskich biskupów i kapituły. Wydawcy Woelky i Saage do tej publikacji wykorzystali przekazy rękopiśmienne z archiwów fromborskich (głównie kodeks C1 i księgi przywilejów kapituły znaczone literami alfabetu), ale też braniewskich, dobromiejskich, królewieckich, elbląskich, toruńskich. Pewną, ale niewielką liczbę zaczerpnęli z druków, głównie Jana Voigta *Codex diplomaticus prussicus...* Zdecydowanie większa część tekstu w tym tomie jest w języku łacińskim i zaledwie kilka w języku niemieckim. W sumie debiut edytorski udał się doskonale i zyskał uznanie fachowców. Każdy, kto korzysta z rękopiśmiennych tekstów średniowiecznych, rozumie, ile wydawcy poświęcili trudu i jakie wykazali umiejętności paleograficzne przy odczytywaniu tekstu. Osoby tych wydawców pokrótce omówimy na końcu.

Razem z pierwszym tomem CDW Woelky i Saage opublikowali w tej samej serii niewielki tom liczący 190 stron tego samego formatu. Znajdujemy tam 521 regestów, czyli streszczeń sporządzonych w języku niemieckim z lat 1231–1320. Przy znacznie większej części tych regestów u góry po prawej stronie wytłuszczonym drukiem wpisany jest numer. Wydawcy nie dali wyjaśnienia, ale po sprawdzeniu okazuje się, że ten wytłuszczony numer oznacza, że pod takim samym numerem ten dokument jest opublikowany w całości w pierwszym tomie CDW. Jest aż 167 regestów, przy których owego wytłuszczonego numeru brak. Oznacza to, że dany regest dotyczy dokumentów z innych publikacji źródłowych, które przytacza się, np. z kodeksu dyplomatycznego Voigta, miasta Lubeki, Dogiela, Reynoldsa, Napierskiego, Baluza, Baczko, Dregera. Są też fragmenty tekstów oryginalnych już publikowanych, a także streszczenia dokumentów nie publikowanych, które wydawcy zaczerpnęli wprost z rękopisów, np. często sięgali do jakiegoś starego kopiariusza z archiwum miasta Elbląga – kodeks zatytułowany: *Altes Copiebuch einiger Handfesten*. Ten mały dodatkowy tom regestów i ekscerptów przez naukowców badających dzieje Warmii średniowiecznej został chyba prawie niezauważony. Dedykowany on był Voigtowi na 50-lecie jego doktoratu tymi słowami: „Dem Begründer preussischer Geschichtswissenschaft Johannes Voigt zu seinem fünfzigjährigen Doctor-Jubiläum am 13. October 1859 – der Historische Verein Für Ermland”. W tamtych czasach Voigt był bożyszczem historyków warmińskich i pruskich. Jego mir powoli przygaśł, kiedy naukowcy stwierdzili, że jego główne dzieło, siedmiotomowy *Codex diplomaticus*



*Prussicus*, posiada tak wiele wad, że trzeba było publikację często tych samych źródeł podjąć od nowa, w lepszym stylu. W sumie ten dodatkowy tom zawiera sporo materiału źródłowego, którego brak w pierwszym zasadniczym tomie CDW.

2. *Codex diplomaticus Warmiensis*, t. 2 (MHW, t. 2) opracowali ci sami historycy, co tom pierwszy, czyli Woelky i Saage. Kodeks zawiera dokumenty z lat 1344–1375, prawie w całości po łacinie. Liczy stron 672 razem z indeksem osób i miejscowości. Na początku jest spis publikowanych tu dokumentów znaczony cyframi rzymskimi. Takowy spis występuje tylko w tym tomie kodeksu dyplomatycznego.

3. *Codex diplomaticus Warmiensis*, t. 3 (MHW, t. 5) opracował sam jeden Carl Peter Woelky. Zawiera dokumenty z lat 1376–1424 i pewne dodatki z lat poprzednich. Razem z indeksem osób i miejscowości liczy 707 stron. W tym kodeksie m.in. zostały wydane najstarsze znane nam statuty kapituły z 23 stycznia 1384 r. (nr 165, s. 119–127). Przeważają teksty łacińskie, ale tekstów niemieckich jest stosunkowo więcej niż w tomach poprzednich.

4. *Codex diplomaticus Warmiensis*, t. 4 (MHW, t. 9) zawiera dokumenty z lat 1424–1435. Liczy razem z obszernym indeksem nazw osobowych i miejscowych 788 stron. Ten tom powstawał najdłużej, od 1905 do 1937 r. Wychodził fascykulami. Pierwsze dwa zeszyty (strony 1–256) opracowali i wydali w 1905 i 1906 r. Victor Röhrich i Franz Liedtke. Po śmierci Franza Liedtke w 1906 r. nastąpiła długa przerwa. Następny zeszyt (s. 257–480) opracowany przez Viktora Röhricha ukazał się w 1927 r. Ostatnie dwa fascykuly tego tomu, łącznie z obszernym indeksem osób i miejscowości (s. 481–788), opracował i wydał Hans Schmauch w 1929 i 1935 r. W sumie trzy osoby w ciągu 30 lat z przerwami pracowały nad tym tekstem, mniej więcej w połowie łacińskim i w połowie niemieckim.

Wymienione cztery tomy warmińskiego kodeksu dyplomatycznego należy uznać za najbardziej spójną i wartościową część serii *Monumenta*. W tych tomach zawarte są najważniejsze źródła do kolonizacji Warmii, a więc powstania miast, wsi i poszczególnych majątków indywidualnych. Słowem, przebija się z nich funkcja biskupa i kapituły jako rządców świeckich Warmii, a sprawy kościelne są raczej skromnie prezentowane.

## **Dział drugi: *Scriptores rerum Warmiensium* (Scriptores)**

Ten dział składa się z dwóch tomów, które w ogólnym zbiorze MHW stanowią tomy trzeci i ósmy.

**Scriptores, t. I** (ogólnego zbioru MHW, t. 3) składa się z dziewięciu odrębnych tekstów, których nagłówki podajemy tu w języku oryginalnym i obok zamieszczamy tłumaczenie na język polski. Przy każdym z tych dziewięciu odcinków odnotowano, kto je przygotował do druku. Aż przy ośmiu wpisano nazwisko Woelkego i tylko przy ostatnim nazwisko Saagego. Zatem

prawie cały tom przygotował Woelky, chociaż z napisu na stronie tytułowej można by wnosić, że jest to dzieło wspólne przy zachowaniu proporcji. Oto przegląd treści tego tomu.

1. Series episcoporum Warmiensem, s. 1–11, tekst łaciński, nagłówek w tłumaczeniu na polski: „Poczet biskupów warmińskich”.

Samego tekstu źródłowego jest go niewiele, bo przypisy kilkakrotnie go przewyższają. Kronikarz traktuje o pierwszych dziesięciu biskupach warmińskich, od Anzelma do Henryka Vogelsanga, a więc obraca się w latach 1254–1415. Te skromne wiadomości wydatnie rozszerzył wydawca w przypisach, które jednak trudno uznać za źródło.

2. Johannes Plastwici decani Warmiensis Chronicon de vitis episcoporum Warmiensem, s. 10–137, tekst łaciński, nagłówek w tłumaczeniu na polski: „Jana Plastwiga dziekana kapituły warmińskiej Kronika na temat życia biskupów warmińskich”.

Wydawca tekst źródłowy poprzedził opracowaniem (s. 10–27) w języku niemieckim na temat autora kroniki i treści samej kroniki. Kronikarz opisuje ważniejsze wydarzenia na Warmii za pierwszych czternastu biskupów warmińskich, od Anzelma do Pawła Legendorfa. Najwięcej miejsca (s. 98–132) poświęcił ostatniemu z omawianych przez niego biskupów, Pawłowi Legendorfowi (1458–1467), bo sprawy te znał z własnego oglądu. Kanonik Jan Plastwich (czasami pisany Plastwig<sup>6</sup>) pochodził z Reszla, studiował w Lipsku i w Krakowie, był doktorem prawa kanonicznego. Ok. 1440 r. został kanonikiem warmińskim, a w 1442 r. dziekanem. Brał aktywny udział w życiu diecezji w trudnych latach wojny trzynastoletniej. Zmarł na początku 1465 r. Swoją kronikę przekazał anonimowo, ale na podstawie wielu danych historycy łatwo go zidentyfikowali. Na końcu kroniki (s. 132–137) wydawca Woelky zamieścił pisane po łacinie cztery krótkie dodatki, w których jest mowa o zdarzeniach, które miały miejsce za biskupów od Mikołaja Tungena do Andrzeja Batorego. Dodatek pierwszy i drugi pochodzi od nieznanych autorów, trzeci od Jana Kreczmara, a czwarty, najkrótszy, od Tomasza Tretera.

3. Acta de interceptione castris Allenstein, s. 138–207, nagłówek w tłumaczeniu na polski: „Akta dotyczące zajęcia zamku olsztyńskiego”.

Ten przekaz ma charakter kronikarski i zawiera relację o zajęciu zamku olsztyńskiego w lipcu 1455 r. przez Georga von Schliebenę, dowódcę oddziału zaciężnego walczącego podczas wojny trzynastoletniej po stronie Krzyżaków<sup>7</sup>. Na zamku w Olsztynie przebywała grupa kanoników popierających Kazimierza

---

<sup>6</sup> T. Oracki, *Słownik biograficzny Prus Książęcych I Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*, t. 2, Olsztyn 1988, s. 81; *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, Olsztyn 1996, s. 189–190 (oprac. T. Borawska); PSB, t. 26, s. 642–643, biogram Plastwicha napisał Z.H. Nowak.

<sup>7</sup> Te zdarzenia na szerokim tle przedstawia M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim*, Warszawa 1967, s. 371–372. Dużo miejsca temu zajściu poświęcono w monografii: *Olsztyn 1353–2003*, pod red. S. Achremczyka i W. Ogrodzińskiego, Olsztyn 2003, s. 68–72 (ten fragment oprac. J. Sikorski).

Jagiellończyka, a wśród nich dziekan kapituły, wspomniany już Jan Plastwich, który to zajście opisał w swojej kronice. Kanonicy ci zostali zmuszeni do wydania Schliebenowi zamku olsztyńskiego, co mogło ich obciążać w oczach strony drugiej, czyli Polaków. Kanonicy odzyskali zamek dopiero 2 stycznia 1461 r. Publikowana w tym tomie kronika o zajęciu Olsztyna w 1455 r. składa się z dwóch części: niemieckiej (s. 139–160) zawierającej opis zdarzeń, i łacińskiej (s. 167–207), gdzie są spisane zaprzysiężone zeznania dziesięciu świadków, którzy byli przesłuchiwani przez biskupa sambijskiego Mikołaja.

4. Die ermländische Anniversarienbücher, s. 208–299, tekst pisany po łacinie, nagłówek w tłumaczeniu na polski: „Warmińskie księgi aniwersarzy”.

Aniwersarze były to księgi zbliżone do obecnie prowadzonych w klasztorach wykazów mszy rocznicowych za zmarłych. Opublikowano tu aniwersarz kapituły fromborskiej z 1393 i 1592 r., aniwersarz wikariuszy katedralnych z 1441 i 1521 r. oraz aniwersarz kolegiaty dobromiejskiej z 1611 r. Do tej ostatniej księgi wypominków zmarłych dopisywano nowe nazwiska z czasów późniejszych, nawet z XVIII w. Woelky te dodatki późniejsze wyróżnił kursywą; w przypisach dodał wiele wyjaśnień, które tekst źródłowy czynią lepiej zrozumiałym. W sumie taka księga rocznic przybliży wiele osobistości z danego regionu, których nazwiska nie wpisały się do wielkiej historii. Stanowi też ciekawy przekaz dla historyków kościelnych badających życie liturgiczne.

5. Memoriale Bartholomaei Liebenwald<sup>8</sup>, s. 300–313, tekst pisany po łacinie.

Słowo „memoriale” nie jest notowane w słownikach łacińskich, ale na pewno jest ono treściowo zbliżone do „memorabilia” – ‘fakty godne zapamiętania’. Powyższy nagłówek łaciński należy więc przetłumaczyć: „Notatnik Macieja Liebenwalda”. Wydawca Woelky ten niewielki przekaz źródłowy w swojej edycji zaopatrzył we wstęp i obszernie przypisy, które czasami rozrastają się do rozmiarów swego rodzaju małego opracowania. Jako przykład niech tu posłuży przypis nr 24 na s. 309–311, w którym wydawca opisuje losy precjozów kapituły warmińskiej, które zostały oddane w depozyt biskupowi Kurlandii za pożyczone kapitule pieniądze potrzebne do restauracji zamku olsztyńskiego. Liebenwald urodził się w Elblągu ok. 1410 r. Zmarł na Warmii w 1469 r. W 1450 r. został kanonikiem warmińskim. Angażował się w życie polityczne i kościelne. Początkowo służył Zakonowi, ale potem przeszedł na stronę króla polskiego. Był człowiekiem bardzo aktywnym i posiadał duże zdolności w załatwianiu poruczanych mu spraw. Z jego posługi korzystała kapituła i biskup Paweł Legendorf. Życie Liebenwalda upływało na ważnych legacjach, czasami do stron odległych, np. do Rzymu, Wiednia, Pragi, Wrocławia. Publikowany tu tekst źródłowy chronologicznie dotyczy lat 1450–1467 jest swego rodzaju rozliczeniem finansowym podejmowanych legacji.

6. Ordinatio castri Heylsberg, s. 314–346, tekst pisany po łacinie, nagłówek należy przetłumaczyć na polski jako: „Porządek obowiązujący na zamku lidzbarskim”.

<sup>8</sup> *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, s. 150 (oprac. T. Borawska); M. Józefczyk, *Średniowiecze Elbląga*, Elbląg 1996, s. 167–168; T. Oracki, *Słownik biograficzny*, t. 2, s. 13–14.

Historyk, który ten tekst przetłumaczył na język niemiecki, zatytułował go w sensie: „Życie codzienne na zamku lidzbarskim w średniowieczu”<sup>9</sup>. Na podstawie kryteriów wewnętrznych (przy braku podpisu) da się ustalić, że jego autorem był burgrabia lidzbarski, który z powodu zajęcia zamku przez wojsko polskie, znalazł się na przymusowym urlopie. Wolny czas spożytkował w ten sposób, że jakiemuś pisarzowi ok. 1470 r. podyktował omawiany tu przekaz po łacinie, ale z usterkami, które jednak nie wypaczają tekstu. Opisał główne urzędy na zamku (w sumie było ich siedemnaście) i podał ogólnie obowiązki poszczególnych urzędników, a byli to: wikariusz generalny, sędzia duchowny czyli oficjał, sędzia świecki czyli wójt, ekonom czyli prokurator, penitencjarz czyli spowiednik, burgrabia, ekonom osobisty biskupa, marszałek dworu, przełożony kuchni, podczaszy wyższy, podczaszy niższy, rybak, leśniczy, dzwonnik, stróż doglądający zboża, stróż górnej kondygnacji, stróż dolnej kondygnacji. Opisał porządek na posiłkach w refektarzu, gdzie przy dziewięciu stołach zasiadali wszyscy według ustalonej kolejności<sup>10</sup>. W końcowej części Porządku jest mowa o chłopcach pruskich przygotowywanych na zamku do stanu duchownego i o sposobach przeprowadzania wizytacji kanonicznej diecezji. Woelky w przypisach dał wiele cennych informacji, np. w przypisie 11, na s. 319 wypisał wszystkich wójtów biskupich od początku. Ten wnikliwy wydawca przeoczył jednak oryginalny tekst Porządku, który zachował się w AAWO, Dok. Varia 51, tymczasem on posłużył się kopią AAWO, AB, B 6, k. 143–156.

7. *Berichte gleichzeitiger preussischer Chronisten über Nicolas von Tüngen*, s. 347–361, tekst niemiecki, nagłówek w tłumaczeniu na polski: „Relacje ówczesnych kronikarzy pruskich na temat biskupa Mikołaja Tungena”.

Ten biskup rządził diecezją i dominium warmińskim w latach 1467–1489. Wydawca publikuje fragmenty kroniki kronikarza gdańskiego, Kacpra Weinreicha (s. 347–457) i wypisy z kroniki wielkiego mistrza (s. 357–361). Całość tej drugiej kroniki opublikował M. Töppen, w: *Scriptores rerum prussicarum*, t. 3, s. 519–709.

8. *Investiti a domino Nicolao episcopo Warmiensi*, s. 362–383, tekst łaciński, nagłówek w tłumaczeniu na polski: „Nominacje kościelne wystawione przez biskupa Mikołaja Tungena”.

W prawie kanonicznym słowo „investitura” oznacza nadanie beneficjum kościelnego na wniosek osób, które miały prawo tzw. prezenty. Ten przekaz źródłowy zawiera nominacje na beneficja diecezjalne z lat 1479–1486 i jest przydatny dla ustalenia duchowieństwa parafialnego diecezji warmińskiej.

9. *Sedes archipresbyterales dioecesis Warmiensis*, s. 384–444, tekst niemiecki i łaciński, nagłówek w tłumaczeniu na polski: „Siedziby archiprezbiteratów diecezji warmińskiej”.

<sup>9</sup> F. Fleischer, *Alltagsleben auf Schloss Heilsberg im Mittelalter*, ZGAE, Bd. 18, 1913, s. 802–829.

<sup>10</sup> Ostatnio ten porządek zamku lidzbarskiego analizował A. Szorc, *Biskupi warmińscy w Lidzbarku 1350–1795*, [w:] *Historia Lidzbarka Warmińskiego*, t. 1, pod red. K. Mikulskiego i E. Borodija, Lidzbark Warmiński 2008, s. 143–219 (odnośny fragment na s. 161–164).

Tylko ten akapit opracował Jan Martin Saage; poprzednie zaś Carl Peter Woelky. W pierwszej części (s. 384–400) Saage opisuje w języku niemieckim podział diecezji na czternaście archiprezbiteratów, bo tak na Warmii nazywano dekanaty, i pokrótce je omawia. W diecezjach pruskich system podziału diecezji na archidiakonaty nie przyjął się, chociaż są wzmianki o archidiakonacie Natangii i Pomezanii. Utrwalił się natomiast podział na archiprezbiteraty, co odpowiada dekanatom w polskich diecezjach. Na Warmii pierwszy raz archiprezbiterzy są wzmiankowani w źródłach w 1341 r. W dwa lata później wymieniony jest Lidzbark jako siedziba archiprezbiteratu. W połowie XV w. sieć archiprezbiteratów była już ustalona. W drugiej części jest tekst źródłowy po łacinie – wykaz dekanatów i podległych do nich parafii, z uwzględnieniem danych, ile parafia posiadała ziemi i ile wynosiły dziesięciny. Aparat krytyczny w tej drugiej części jest bardzo rozbudowany i objętością kilkakrotnie przewyższa tekst źródłowy. Dekanaty ujęte zostały w takiej kolejności: 1. Bischofsburg (Biskupiec); 2. Reszell (sic!) (Reszel); 3. Elbingk (Elbląg); 4. Braunsbergk (Braniewo); 5. Frawenburgk (Frombork); 6. Schippenbeil (Rosja); 7. Gutstadt (Dobre Miasto); 8. Preusche Tylaw (Rosja); 9. Creutzburg (Rosja); 10. Friedlandt (Rosja); 11. Meelsack (Pieniężno); 12. Seburgk (Jeziorany); 13. Wormdith (Orneta); 14. Heilspergk (Lidzbark). Ten przekaz jest bardzo użyteczny do ustalenia sieci parafialnej tej dużej przedreformacyjnej diecezji warmińskiej. Na końcu tomu (s. 445-499) jest indeks osób i miejscowości.

**Scriptores rerum Warmiensium, t. 2** (MHW, t. 8), liczący z indeksem osób i miejscowości 778 stron, opracował niezmordowany wydawca źródeł Carl Peter Woelky. Na tom składa się siedem różnej wielkości fascykułów, które tu w kolejności przedstawimy.

1. *Memoriale domini Lucae episcopi Warmiensis*, s. 1–171, tekst łaciński i fragmentami niemiecki. W tłumaczeniu nagłówka na język polski znowu mamy kłopoty ze słowem „memoriale”, o czym pisaliśmy wcześniej. Ten przekaz pod aspektem paleograficznym z rękopisu analizowała Danuta Jamiołkowska i nie znalazła polskiego odpowiednika dla słowa „memoriale”, po prostu je przyswoiła bez zmian<sup>11</sup>. Naszym zdaniem lepiej jest słowo „memoriale” w języku polskim oddać jako „zapiski”, zatem ten akapit publikacji to „Zapiski pana Łukasza biskupa warmińskiego”.

Łukasz Watzenrode był biskupem warmińskim w latach 1489–1512. Znany jest w Polsce nie tyle z własnych dokonań, co z racji bliskiego pokrewieństwa z Mikołajem Kopernikiem. Rodzona siostra biskupa, Barbara, była matką sławetnego astronoma. Biskup Watzenrode polecił swoim sekretarzom,

<sup>11</sup> D. Jamiołkowska, *Memoriale Łukasza Watzenrodego – analiza paleograficzna*, [w:] *Kopernik na Warmii*, pod red. J. Jasińskiego, B. Koziełło-Poklewskiego, J. Sikorskiego, Olsztyn 1973, s. 397–514. Autorka zamieszcza faksymile czterech stron rękopisu, z których każda pisana jest kolejno ręką Baltazara Stockfische, Jerzego Pranego, Pawła Deusterwalda i Feliksa Reicha.

aby prowadzili rejestr jego czynności. Czynili to pod nadzorem biskupa i tak powstała księga *Memoriale domini Lucae*. Zachowała się ona w oryginale (AAWO, AB, A 85, k. 123-202). Jamiołkowska stwierdziła, że tekst był pisany przez dwunastu różnych sekretarzy, ale najwięcej pochodzi od czterech: Pawła Deusterwalda, Baltazara Stockfisch, Jerzego Pranego i Feliksa Reicha. Zdecydowanie większa część tekstu pisana jest po łacinie, choć są wstawki różnej wielkości pisane po niemiecku (s. 18–19, 61–98, 136, 165–166). Na końcu jest opis śmierci i pogrzebu biskupa Watzenrodego. Zapiski stanowią bardzo ważne źródło do poznania tej niezwyklej postaci, jaką był Watzenrode. Należałoby jeszcze dokładnie porównać przekaz rękopiśmienny z tekstem drukowanym, aby sprawdzić, czy wydawca nie opuścił jakichś partii. To zadanie zostawiamy innym badaczom. Kiedy czytamy ten tekst, ma się wrażenie, że w sposób dość chaotyczny spisane zostały sprawy drobne, a ważne często bywają pominięte.

2. Aus Simon Grunau's preussischer Chronik, traktat IX, s. 172–219, tekst niemiecki, nagłówek w tłumaczeniu na polski: „Z kroniki pruskiej Szymona Grunaua, traktat IX”.

Ten fragment dotyczy „trzeciego biskupstwa w Prusach”, czyli warmińskiego. Szymon Grunau<sup>12</sup> rodem z Tolkmicka, dominikanin klasztoru elbląskiego, potem gdańskiego, do 1526 r. napisał obszerną kronikę, która w końcu XIX w. została wydana drukiem w trzech tomach. Cechuje ją nastawienie antykrzyżackie i antyreformacyjne. Kronika Grunaua, napisana w stylu humanistycznym, miesza fakty historyczne z opisami folkloru i legendami, zatem należy ją raczej uważać za twór literacki niż przekaz historyczny. O tej krytycznej ocenie kroniki wiedział wydawca tego fragmentu, C.P. Woelky, który we wstępie stwierdza, że kronikę należy konfrontować z innymi źródłami, i co więcej, gotów był dać Grunauowi wiary przy opisie faktów jemu współczesnych, a żył on od ok. 1470 do ok. 1531 r. W opisie dziejów Warmii Grunau kierował się kroniką Plastwicha, ale często czynił to niedokładnie, przekręcał nazwiska i przeinaczał fakty.

3. Die Heilsberger Chronik, s. 220–468, 501–578, w wersji niemieckiej i łacińskiej, drukowanej w systemie *pagina franta*.

Trudno ustalić, co to była za kronika, określaną mianem lidzbarskiej. Właściwie można mówić o dwóch kronikach lidzbarskich, jednej starszej – pisanej po niemiecku i doprowadzonej do 1536 r. oraz drugiej nowszej – ułożonej przez dziekana lidzbarskiego Heinego (o czym będzie mowa dalej). Miano „kroniki lidzbarskiej” nosi tylko ta pierwsza, bowiem druga bywa wymieniana jako „Archiwum vetus et novum”. Tymczasem zajmujemy się tą kroniką pierwszą. Skompilował ją burmistrz lidzbarski Marcin Oestreich.

<sup>12</sup> T. Oracki, *Słownik biograficzny*, t. 1, s. 79; PSB, t. 9, s. 50 (oprac. K. Górski); *Altpr. Biogr.*, s. 239 (oprac. Krollmann). Publikacja kronik, zob. *Chronica und Beschreibung der allerlustrichen, nutzlichen und wahren Historien des namkundigen Landem zu Preussen*, Bd. 1–3, hrsg. M. Perlbach, R. Philippi, P. Wagner, Leipzig 1876–1896. J. Dworzaczkowa, *Kronika Szymona Grunaua jako źródło historyczne*, „*Studia Źródłoznawcze*”, t. 2.

Zaświadczył o tym Chrystian Falk, który mieszkał w Lidzbarku, był bowiem przez Marcina Kromera w 1571 r. ustanowiony na ważnym stanowisku mierzniczego (*landmesser*) czyli geometry krajowego. O pochodzeniu i życiu Marcina Oestreicha wiemy niewiele. Był notariuszem miasta Lidzbark. Ożenił się z Emerencjaną, młodszą córką burmistrza lidzbarskiego Georga von Knobelsdorfa (zm. 1544). Ze starszą córką Sabiną ożenił się Michał von Bochen. Synem burmistrza lidzbarskiego i bratem wymienionych siostr był kanonik warmiński i wrocławski Eustachy Knobelsdorf. Był on postacią znaną, głównie dzięki swoim wielorakim relacjom wobec Stanisława Hozjusza. Jako typowy człowiek renesansu wędrował po wielu uczelniach Europy, miał też spore zdolności literackie<sup>13</sup>. Knobelsdorf zdopingował swego szwagra do opracowania kroniki. Wiele wskazuje na to, że Knobelsdorf dał szwagrowi do opracowania jakiś nieznaną nam tekst kroniki, którą odziedziczył po ojcu. Oestreich tę kronikę, zapewne łacińską, przetłumaczył na niemiecki i opowiadanie doprowadził do 1526 r. Niewątpliwie Eustachy Knobelsdorf miał jakiś udział w redakcji tej kroniki, np. mógł dopomóc w tłumaczeniu jej z łaciny na niemiecki. Faktem jest, że kronika lidzbarska opracowana przez Oestreicha była pisana w języku niemieckim i chronologicznie sięgała 1526 r. Marcin Oestreich ok. 1570 r. został burmistrzem Lidzbarka i zmarł ok. 1577 r. Kronika Oestreicha wskazywała na zbieżność z kronikami Plastwicha i Grunaua.

W 1594 r. Jan Kreczmar, kanclerz Andrzeja Batorego, kronikę Oestreicha przekazał kanonikowi Tomaszowi Treterowi, który akurat powrócił z Italii i we Fromborku w 1610 r. dokończył żywota. Treter przetłumaczył niemiecką kronikę lidzbarską na łacinę i w tym języku dopisał dalsze dzieje, od 1526 r. do swoich czasów. Ta kronika lidzbarska w języku niemieckim zachowała się tylko w jednym egzemplarzu w archiwum na ratuszu w Toruniu (sygn. A 55, s. 60–183) i tego egzemplarza użył Woelky do edycji, a wydał w ten sposób, że strony podzielił na pół: w górnej zamieścił tekst niemiecki kroniki Oestreicha, w dolnej zaś łaciński tej samej kroniki w tłumaczeniu Tretera. Opublikował też łacińskie uzupełnienia dane przez Tretera, a zawierające krótki opis zdarzeń za Dantyszka, Gisego, Hozjusza, Kromera i Batorego (s. 464–468). W dodatku na s. 469–496 opublikował akta z czasów Maurycego Ferbera pisane po łacinie zawarte w kodeksie AAWO, AB, A 86.

4. Die älteren Elogia episcoporum Varmiensium, tekst łaciński, s. 497–560, nagłówek w tłumaczeniu na polski: „Starsze panegiryki na cześć biskupów warmińskich”.

Są to krótkie, ujęte wierszem pochwały podkreślające najważniejsze dokonania biskupów, od Anzelma do Batorego. Dla przykładu panegiryk dla Hozjusza w tłumaczeniu brzmi: „Pisma Hozjusza uwielbia świat, podziwia

<sup>13</sup> Istnieje całkiem bogata bibliografia na temat Eustachego Knobelsdorfa, odnotowana w jego biogramach: zob. T. Oracki, *Słownik biograficzny*, t. 1, s. 132–133; *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, s. 114–115 (oprac. T. Borawska i A. Kopiczko).

jego czyny, katolik go naśladowuje, heretyk jest powalony. Prezes soboru, doskonały biskup, chluba Rzymu, przywódca w wierze, kwiat ojczyzny, ulubieniec świata”. Tego rodzaju przekaz źródłowy należy uznać bardziej za literacką zabawę niż za nośnik rzeczywistych informacji o danym biskupie, chociaż zapisane w nich pewne elementy faktograficzne odpowiadają rzeczywistości. Takie teksty mogą być jednak przydatne tylko do recytacji na jubileusze poszczególnych biskupów.

5. Matthias Treter’s Fortsetzung der Heilsberger Chronik”, s. 501–578, tekst łaciński; nagłówek w tłumaczeniu na polski: „Kontynuacja kroniki lidzbarskiej dana przez Macieja Tretera”.

Maciej z Lubomierza Treter był dość dalekim krewnym kustosza kanonika warmińskiego Tomasza Tretera, który przetłumaczył na łacinę kronikę lidzbarską. Dziadek Tomasza z Lubomierza Tretera był bratem kanonika. Solidarność rodowa skłoniła go do podjęcia kontynuacji kroniki lidzbarskiej. Opisał rządy kolejnych biskupów warmińskich, od Jana Dantyszka do Michała Stefana Radziejowskiego, i na własny koszt wydał drukiem w Krakowie w 1685 r. pełny tekst łaciński tej kroniki ujętej według rządów biskupów, od Anzelma do Radziejowskiego. Pełny tytuł tego dzieła brzmi: „Thomae Treteri, custodis canonici Varmiensis *De episcopatu et episcopis Ecclesiae Varmiensis opus posthumum, nunc primum cura et impensis Matthiae de Lubomierz Treteri S.R.M. secretarii usui publico datum, Cracovia 1685*”. Te partie, które w kronice dopisał Tomasz Treter, a więc czasy od Dantyszka do Batorego, Maciej Treter gruntownie przerobił, nic jednak nie zmienił w akapicie o Hozjuszu, bo wiedział, że Tomasz Treter jako jego sekretarz napisał bardzo kompetentnie i nie należy tego odmieniać. Maciej Treter specjalnie przyjechał na Warmię, aby uzyskać pozwolenie kanoników na druk i zebrać potrzebne materiały do naszkicowania działalności tych kilku biskupów, których sam opracował i ewentualnie zdobyć ich portrety. Swoje opowiadanie Maciej Treter zakończył na 1684 r. na wizytacji parafii królewieckiej przez Radziejowskiego, nie napisał więc nic o kardynalacie tego biskupa z 1686 r.

6. Die jüngeren Elogia episcoporum Varmiensium, s. 579–586, tekst łaciński, nagłówek w tłumaczeniu na polski: „Najnowsze panegiryki na cześć biskupów warmińskich”.

Ten tekst osobiście ułożył biskup warmiński Jan Stefan Wydźga i odnośny fragment wpisał każdemu z biskupów przy wymalowanych ich herbach na zamku lidzbarskim<sup>14</sup>. Tutaj przytoczymy w tłumaczeniu na język polski jeden tekst ze s. 585, przeznaczony dla poprzednika Wydźgi, biskupa Wacława Leszczyńskiego:

„29. Wacław książę na Lesznie Leszczyński prepozyt płocki i łęczycki, kanonik krakowski, referendarz Królestwa. Przebywał w biskupstwie warmińskim przez lat piętnaście. Przeniesiony na Gniezno 1659 3 kwietnia.

<sup>14</sup> Por. E. Gigilewicz, *Herby biskupów warmińskich*, Lublin 2001 (autor nie zamieścił jednak tych pochwalnych wierszy).



Zmarł 1666 dnia 1 kwietnia, pochowany w Łowiczu. [dalej następuje wiersz:] Wielki z pochodzenia i geniusza, jego oklaskiwała Galia, gdy do naszego klimatu wiozł królową Ludwikę. Brandenburczyka i króla poróżnionych ze sobą połączył przymierzem. Przeniesiony do Gniezna przez sześć lat tam kierował”.

Jako ostatni miał być sławiony sam Wydzga, ale zaniechał tego i o sobie napisał po łacinie: „Następne pokolenia niech mi wpiszą to, na co zasłużyłem”.

7. Archiwum vetus et novum ecclesiae archipresbyteralis Heilsbergensis, tekst łaciński, s. 587–758, pewne niewielkie fragmenty po niemiecku (s. 678–683).

Ten tekst obecnie jest łatwo dostępny, bowiem został w całości przetłumaczony go na język polski i wydany drukiem. Oto pełny tytuł: „Ks. Jerzy Wojciech Heide, Archiwum dawne i nowe lidzbarskiego kościoła archiprezbiterialnego. Wydał krytycznie C.P. Woelky. Przełożył Bp Julian Wojtkowski, Olsztyn 2006”. Publikacja liczy 150 stron. Na początku biskup Wojtkowski zamieścił wstęp edytora Woelkego, przetłumaczony z niemieckiego na polski. Ks. Heide żył w latach 1706–1765. Jego testament został wpisany do ksiąg kurialnych, AAWO, AB, A 60, k. 199. Wersja rękopiśmienna tej kroniki zachowała się aż w dwóch egzemplarzach. Obecnie oba są przechowywane w AAWO, AB, H 37a i 37b. Woelky nie wydał pełnego tekstu, tylko wybrane partie, co sprawia wrażenie pewnego chaosu. Przyszli badacze tego źródła powinni porównać tekst wydany z rękopisu i określić, czy wypusty dokonane przez Woelkego nie umniejszyły wartości przekazu.

### **Dział III: Bibliotheca Warmiensis oder Literaturgeschichte des Bisthums Ermland**

Do tego działu zaszeregowano cztery tomy, które w ogólnym zbiorze MHW mają numeracje: 4, 6, 7 i 10. Omówimy kolejno te tomy.

**Bibliotheca Warmiensis, t. 1**, w całości opracowany przez Franciszka Hiplera, składa się z dwóch części o osobnej paginacji. Pełne brzmienie tytułów obu części podaliśmy przy prezentowaniu całej serii *Monumenta Historiae Warmiensis*. W pierwszej części tomu pierwszego, noszącej tytuł: „Abriss der ermländischen Literaturgeschichte”, w tłumaczeniu na polski: „Zarys historii literatury warmińskiej”, Hipler ujął całokształt piśmiennictwa warmińskiego od XIII do XIX w. Ta część liczy tekstu stron 320 i indeksy znaczone cyframi rzymskimi, strony I–XXVIII. W pierwszej części tego tomu Hipler wyróżnił cztery okresy rozwoju piśmiennictwa na Warmii: 1) za panowania Zakonu Niemieckiego (s. 7–83); 2) w dobie reformacji (s. 84–160); 3) pod panowaniem Polski (s. 160–237); 4) w czasie zjednoczenia z Prusami (s. 238–320).

W żadnym przypadku nie można zaliczyć tej publikacji do edycji źródłowej. Jest to autorskie opracowanie tematu i nie powinno być zaszeregowane

do MHW. Niemniej ta pozycja jest bardzo wartościowa dla badaczy dziejów Warmii i zaskarbiła wysokie uznanie dla erudycji Hiplera.

Druga część tomu nosi tytuł „Spicilegium Copernicanum” i również została opracowana przez niezmordowanego Hiplera na jubileusz czterechsetlecia urodzin astronoma w 1873 r. Znalazły się tam różne materiały i źródła mające związek z wielkim astronomem, i tak (na s. 4–71) zamieszczono fragment dzieła polemicznego z luteranami Tiedemanna Giesego, pt. *Antilogikon*, które było drukowane w Krakowie w 1525 r., zamieszczono też (na s. 72–206) fragmenty pism Kopernika, jak tłumaczone przez niego listy moralne Teofilakta z Symokatty, fragmenty z dzieła *O obrotach sfer niebieskich*, wiersze, listy, głównie do Jana Dantyszka, fragment traktatu o monecie, opinia Joachima Retyka o Prusach i o samym Koperniku, obraz Prus w Polonii Marcina Kromera (s. 236–246), statuty kapituły warmińskiej z 1488 r. (s. 246–265), regesta Copernicana, czyli krótkie wypisy źródłowe na temat Kopernika (s. 265–292), charakterystyka osób związanych z Kopernikiem, m.in. biskupów warmińskich: Łukasza Watzenrode, Fabiana Luizjańskiego, Maurycego Ferbera, Jana Dantyszka, a także Jana Scultetiego, księcia pruskiego Albrechta, Tiedemanna Giesego, Joachima Retyka.

**Bibliotheca Warmiensis, t. 2:** Prussica scholastica (pełny tytuł zob. MHW, t. 7) opracowany przez M. Perlbacha, Braunsberg 1895. Wydawca zarejestrował studentów warmińskich kształcących się na dwunastu uniwersytetach: w Bolonii, Pradze, Wiedniu, Heidelbergu, Kolonii, Erfurcie, Krakowie, Lipsku, Rostoku, Greifswaldzie, Wittenberdze i Erfurcie. Publikacja liczy stron XXXII+287. Na końcu (od s. 129) znalazły się indeksy osób i miejscowości.

**Bibliotheca Warmiensis, t. 3:** Briefe, Tagebücher und Regestem des Fürstbischofs von Ermland Joseph v. Hohenzollern (1776–1836), Braunsberg 1883, stron XL+678, indeksy. Wszystkie teksty pochodzą z lat 1809–1836 i są pisane w języku niemieckim. Teksty zebrał i przygotował do druku Franciszek Hipler. Dzieło składa się z dwóch części, pierwszej większej (s. 1–516) obejmującej listy od i do biskupa Józefa v. Hohenzollerna i drugiej mniejszej (s. 517–571), zawierającej dzienniki, regesty, dodatki. Treściowo większa część tekstów obraca się wokół spraw szkolnych, na wszystkich szczeblach, w tym głównie gimnazjum braniewskiego i seminarium diecezjalnego. Biskup Józef von Hohenzollern to wybitna postać na tronie biskupów warmińskich. Docenił go papież, bo zlecił mu wykonanie w Prusach bulli *De salute animarum* z 1821 r. Biskup, chociaż pochodził ze znanego książęcego rodu, był człowiekiem skromnym, przyjaźnie usposobionym do ludzi, zatroskanym o młodzież świecką i duchowną. To on za własne pieniądze ufundował klerykom nagrodę coroczną za najlepsze kazanie i zatrudnił w 1823 r. jako rektora wybitnego wychowawcę i teologa Józefa Scheilla z Landshut, którego owocną pracę przerwała śmierć przez utonięcie w nurtach rzeki Pasłęki w Braniewie w 1835 r., kiedy miał 50 lat. W publikacji znajdujemy najwięcej listów bisku-

pa do Johanna Heinricha Schüllinga i Heinricha Schmeddinga, radców pruskiego ministerstwa do spraw kultu. Kilka listów adresowanych jest do głów koronowanych, do cesarza, cesarzowej, do ministra Nicoloviusa, ale też całkiem sporo do duchownych w diecezji, nie tylko tych wyższych, ale także do proboszczów i wikariuszy. Ten tom doskonale mieści się w obrębie pomników dziejowych, chociaż problematyką i chronologią znacznie odbiega od poprzednich tomów tej serii, które rzadko wychodziły poza XVI w. Szkoda, że wydawca nie podaje podstawy źródłowej swojej edycji, np. drukując Porządek domowy i statuty dyscyplinarne dla alumnów seminarium opracowane w 1832 r. i potem nowelizowane w 1860 r., nie pisze też, że zachował się oryginalny tekst tych statutów, który szczęśliwie dotrwał do naszych czasów (zob. AAWO, AB, JS 28, k. 46–50, 134–139 tu oryginał). Godne uwagi są zaczerpnięte z dziennika biskupa aforyzmy na różne tematy, religii, teologii, chrześcijaństwa, Kościoła i jego historii, stanu kapłańskiego i zakonnego, stosunku państwa do Kościoła, sztuki i nauki (s. 519–628). Wydawca te drobne teksty ponumerował i jest ich w sumie 906. Prawie wszystkie listy biskup pisał w Oliwie, chociaż jest kilka datowanych w innych miejscowościach, np. w letniej rezydencji w Smolajnach (s. 301–330). Biskup pisał, a Hipler opublikował w tym tomie kilka listów pasterskich do diecezjan. Jeden z tych listów, datowany w Oliwie 1 marca 1827 r., w druku liczy przeszło trzydzieści stron (zob. s. 337–368). Szkoda tylko, że na tak cenną publikację przeznaczono tak marnej jakości papier.

**Bibliotheca Warmiensis, t. 4** (MHW, t. 10): Quellen zur Kultur- und Wirtschaftsgeschichte des Ermlands, Braunsberg 1931. W tym tomie jako wydawcy podpisani są dwaj znani historycy – Viktor Röhrich i Adolf Poschmann. We wstępie jednak Poschmann informuje, że większą część tekstu przygotował do druku i wydał partiami cztery zeszyty w 1915, 1916 i 1918 r. Röhrich, ale gdy ten zmarł w 1925 r., Poschmann w 1931 r. opracował tylko ostatnią składkę i indeks, czyli od strony 368 do 480. Zwyczajem ówczesnym cały tom nosi datę wydania tego ostatniego zeszytu czyli 1931 r., chociaż właściwie należałoby podać lata 1915–1931. Ta publikacja jest typowo źródłowa, to znaczy zawiera tekst zaczerpnięty ze źródeł znajdujących się w archiwum diecezjalnym we Fromborku<sup>15</sup>. Ten tom kompletnie nie pasuje do profilu pozostałych z działu „Bibliotheca Warmiensis”. Cały pisany po łacinie, oprócz kilku wstawek w języku polskim (zob. s. 323–324, 335, 343–347), ale teksty polskie, nawet dla biegle znającego ten język, mogą być niezrozumiałe, np. na s. 346 w tabelce jest zapis o dochodach pisarza zamkowego w Olsztynie w 1772 r. dosłownie taki: „Miał przedtym naznaczone wiertli drev Numero 10 y zwiezienie tychże wiertli na to mieysce pozwolenie od kapituly imć pan Kober dawa dwa razy na tydzień fórá posyłania do lasu y uczyni fur 104 a’ fl. 1 [wynosi] 104”. Słowo „wiertel” pochodzi od niemieckiego „viertel”, czyli

<sup>15</sup> Obecnie AAWO, AB, C 9, C 10, H 19, s. 727–738, Ab, Contr. 17a, k. 165–233, Varia 6.

ćwiartka, ale dlaczego tak różnie napisano i to obok siebie słowo „fura”, tego trudno się domyśleć. Każdy, kto zajmował się tekstami źródłowymi powstałymi w Olsztynie, często natrafi na fragmenty pisane po polsku.

Publikowane w tym tomie teksty są proste. To protokoły sporządzone przez rewizorów gospodarczych domeny biskupiej i kapitulnej. Na początku (s. 1–111) wpisane są protokoły z rewizji komornictw biskupich z 1702 r. (rkps AAWO, AK, Varia 6). Wynotowane zostały zrewidowane dobra szlacheckie, posesje wolnych i wsie chłopskie (po łacinie to brzmi: bona nobilium, bona libertinalia, pagi colonales). Wizytatorzy sprawdzali dawne przywileje i aktualną wysokość świadczeń i dawali jakieś konkretne polecenia do realizacji. Protokoły z rewizji komornictw biskupich w 1767 r. zamieszczono na stronach 111–177. W dalszej części tomu zapisane są protokoły wizytacji gospodarczej domeny kapitulnej, najpierw (s. 178–275) komory Pieniężno z lat 1583, 1633, 1680, 1682, 1691, 1692, 1693, 1696 i 1711 r., następnie (s. 275–448) komory olsztyńskiej z lat 1763, 1770, 1771, 1772 r. Wizytacji komór kapitulnych dokonywali dwaj wyznaczeni przez kapitułę kanonicy, do których dołączał aktualny kanonik administrator danej komory. We trójkę ruszali w teren i przechodzili od jednej do drugiej miejscowości, notując podstawowe dane o użytkownikach ziemi, ich przywilejach i obowiązkach wobec pana dominialnego, czyli kapituły. Ten tom jest dość chaotycznie ułożony, ale teksty źródłowe wydane są poprawnie i dlatego jest on przydatny dla historyków. Metoda wydawnicza zaprezentowana przez Röhricha i Poschmanna jest jeszcze prymitywna, chociaż obaj byli historykami wysokiej rangi i czynili to w pierwszej połowie XX w., kiedy postęp sztuki edytorskiej powinien już być widoczny.

#### **Dział IV: Sonderveröffentlichungen, czyli Publikacje specjalne**

**Die Matrikel des päpstlichen Seminars zu Braunsberg 1578–1798**, hrsg. Georg Lühr, Braunsberg (MHW, t. 11) liczy 213 stron, z indeksem.

Instytucja naukowa, której metrykę tutaj Lühr wydał drukiem, istniała 220 lat i nosiła dwie różne nazwy: najpierw do roku 1625 nazywano ją Alumnatem Papieskim, a potem do końca Seminarium Papieskim. Na polecenie papieża Grzegorza XIII w 1578 r. założył je dobrze znany jezuita Antonio Possevino. Do Alumnatu w Braniewie przyjmowano do 20 młodzieńców z krajów skandynawskich i północno-wschodnich. Składali oni przysięgę, że po ukończeniu tej szkoły powrócą do rodzinnych stron i będą szerzyć religię katolicką. Nie wymagano od nich przyjmowania święceń duchownych. Jednakże taki obowiązek nałożyła na nich Kongregacja Rozkrzewiania Wiary w 1625 r. i odtąd ten zakład nauczania w Braniewie nazywany był Seminarium Papieskim<sup>16</sup>. Rektorem Alumnatu był jezuita wyznaczony przez rektora kolegium braniewskiego, zatwierdzany przez nuncjusza w Polsce. Jeden

<sup>16</sup> A. Szorc, *Kolegium jezuickie w Braniewie i jego księgozbiór*, Olsztyn 1998, s. 56.

i drugi rektor prowadził pisaną po łacinie księgę studentów. Metryki te były najczęściej publikowane i stanowią cenne źródło do dziejów szkolnictwa. Metryka Alumnatu Papieskiego w Braniewie spłonęła 5 lutego 1945 r. Na szczęście mamy publikację Lühra. Wcześniej materiał ten do druku przygotował profesor Józef Kolberg. Sporządził nawet ok. 800 odpisów. Z powodu choroby musiał pracę przerwać, ale zebrane materiały przekazał Lührowi, który dziękował mu za to. Lühr opublikował całość. Lista uczniów wynosi 1580 osób. Przy każdym nazwisku podano podstawowe informacje o toku nauki i o dalszych losach ucznia. Dla przykładu, pod numerem 622 wpisany jest: „Krzysztof Kirsten z Olsztyna, lat 17, uczeń klasy gramatyki, przyjęty 4 maja 1634 r. Przysięgę złożył 1 stycznia 1635 r. Został wikariuszem w Lidzbarku, a następnie proboszczem w Kawkowie”. W Alumnacie było wielu młodzieńców z różnych krajów. Od 1609 do 1789 r. kształciło się tu 150 bazylianów z Kresów Wschodnich. Historyk, który podejmie się zadania napisania historii Alumnatu, ma doskonałe źródło drukowane, ale musi jeszcze uzupełnić kwerendę archiwalną, zwłaszcza sięgnąć do protokołów wizytacji kanonicznych. Jeden z takich protokołów z bogatą dokumentacją powstał w wyniku wizytacji przeprowadzonej w 1740 r. na zlecenie nuncjusza przez kanonika warmińskiego Mikołaja Antoniego Szulca<sup>17</sup>.

**Die Schüler des Braunsberger Gymnasiums vom 1694 bis 1776**, hrsg. Georg Lühr, Braunsberg 1934 (MHW, t. 12).

Jest to opublikowana metryka kolegium jezuickiego w Braniewie. Notuje 5575 uczniów i podaje pewne informacje, znacznie skromniejsze niż w metryce Alumnatu Papieskiego. W dodatku (s. 226–237) znajdujemy spis wychowanków konwiktu szlacheckiego z lat 1640–1694. Było ich 283. Dla przykładu: pod numerami 43 i 44 (s. 229) odnotowano dwóch Szwedów: „Moraeus Jerzy, Szwed, krewny pana Macieja Montanusa kanonika warmińskiego, przybył 1 września 1645, studiuje filozofię. Montanus Henryk, Szwed, bratanek tegoż kanonika, przyjęty 1 września 1645 r., ze względu ma dobre postępy w nauce języka niemieckiego jest w klasie humaniorów, alumn na fundacji szwedzkiej”. Drugi dodatek (s. 238–240) zawiera spis prefektów Sodalitacji Mariańskiej w gimnazjum za lata 1644–1694. Tekst rękopiśmienny tej metryki również spłonął w 1945 r.

**Das Rösseler Pfarrbuch 1442–1614**, hrsg. G. Matern, A. Birch-Hirschfeld (MHW, t. 13): tekst niemiecki liczący 210 stron.

Wydawcy dedykowali swoją książkę miastu Reszel z okazji jubileuszu 600-lecia, który przypadał 12 lipca 1937 r. Georg Matern był proboszczem reszelskim, ale już na emeryturze. Za podstawę wydania posłużył kodeks rękopiśmienny, który pochodził z Reszla, ale znalazł się w archiwum kolegiaty dobromiejskiej<sup>18</sup>. Przywiózł go ze sobą Mateusz Zech, proboszcz reszelski,

<sup>17</sup> AAWO, AB, A 32.

<sup>18</sup> Obecnie ten kodeks jest w AAWO, AB, H. 64.

który od 31 stycznia 1635 r. był kanonikiem rezydencjalnym kolegiaty (honorowym od 1631 r.) i przeniósł się z Reszla do Dobrego Miasta. W 1905 r. sekretarz biskupi i archiwariusz Franz Liedtke odkrył ten kodeks, docenił jego wartość i postarał się o przeniesienie go do archiwum we Fromborku. Historyk warmiński Józef Kolberg w 1907 r. dokładnie przestudiował ten kodeks i napisał o nim dość obszerny artykuł<sup>19</sup>. Kodeks ten stanowił oficjalny zbiór protokołów posiedzeń wotryków parafii reszelskiej. W parafiach polskich odpowiednikiem wotryków byli radni kościelni, ale ci mieli od nich o wiele mniejsze uprawnienia. W każdej parafii była skrzynia z mocnego drewna, ujęta metalowymi okuciami. Tam składano najważniejsze dokumenty parafialne, ale też i pieniądze. W niektórych parafiach te zabytkowe skarby dotrwały do naszych czasów. Skrzynia reszelska była zamykana na trzy różne zamki: jeden klucz miała rada miejska, drugi wotryk, trzeci proboszcz. Prowizorów w Reszlu było najpierw dwóch, a od 1502 r. trzech. Stanowisko proboszcza zostało wzmocnione dopiero dzięki reformistycznym synodom Hozjusza i Kromera. Do księgi wotryków wpisano umowy o lokacji kapitału kościelnego, testamenty i wszelkie tzw. pobożne zapisy ludzi prywatnych na rzecz parafii, a także wydatki na budowę i rozbudowę świątyni. Znajdujemy tam (w druku s. 15–16) najstarszy katalog biblioteki parafialnej na Warmii z 1469 r. Następne spisy zawarte są dopiero w protokole wizytacji kanonicznej z 1565 r.<sup>20</sup> Wydawcy kodeksu reszelskiego byli przekonani o jego znaczeniu dla poznania kultury całej Warmii. W moim przekonaniu jest to przesada, ale inicjatywę edytorską należy oczywiście pochwalić. Warto podkreślić, że tylko edytorzy tego kodeksu podali zasady, którymi kierowali się przy edycji, mianowicie wskazali na instrukcję z 22 kwietnia 1930 r. „Grundsätze für die äussere Textgestaltung bei der Herausgabe von Quellen zur neueren Geschichte”. Nie odnotowali nazwiska autora, ale zapewne chodzi tu o jakieś pierwsze ujęcie znanej instrukcji edytorskiej tekstów niemieckich, opracowanej przez Johanna Schulzega, która była wiele razy wznawiana i ostatnia jej wersja pochodzi z 1978 r.<sup>21</sup>

\* \* \*

Przedstawiliśmy dość dokładnie zawartość wszystkich tomów *Monumenta Historiae Warmiensis*. Jak już była mowa, wychodziły one zeszytami, a niemieckie „Lieferung” w słownikach oznacza ‘dostawa’, ‘zeszyt’, np. „das Werk erscheint in Lieferungen” – ‘dzieło wychodzi w zeszytach’<sup>22</sup>. *Monumenta Historiae Warmiensis* wyszły w 13 tomach, na które złożyło się 41 zeszy-

<sup>19</sup> J. Kolberg, *Zur ältesten Geschichte der Pfarrkirche von Rössel*, „Pastoralblatt für die Diözese Ermland”, 1907, s. 44–51.

<sup>20</sup> Protokół tej wizytacji jest w AAWO, AB, B 3.

<sup>21</sup> Zamieścił je w swojej publikacji instrukcji W. Heinemeyer, *Richtlinien für die Edition Landesgeschichtlicher Quellen*, Marburg-Köln 1978, s. 25-36.

<sup>22</sup> Zob. *Wielki słownik niemiecko-polski*, oprac. J. Píprek, J. Ippolt, L-Z, Warszawa 1985, s. 47.

tów. Czasami trudno jest w poszczególnych tomach wskazać, gdzie jeden zeszyt się kończy, a zaczyna nowy, bo przy oprawie te zewnętrzne okładki zeszytów zostały oderwane i odrzucone.

*Monumenta Historiae Warmiensis* powstało dzięki umiejętności oraz pracowitości i determinacji historyków warmińskich, których tu, w chronologicznej kolejności ich zgonów, pokrótce przypominamy.

### 1. Johann Martin Saage (1795–1869)

Był synem organisty we Fromborku<sup>23</sup>. Ojciec jego zmarł 8 grudnia 1809 r. w wieku 37 lat. Johann Martin przejął po nim stanowisko i piastował je przez 59 lat. Doksztatcał się w swoim fachu i zyskał uznanie. Skończył gimnazjum w Braniewie. W 1820 r. został sekretarzem Kurii Biskupiej i pełnił tę funkcję za kolejnych trzech biskupów. Szczególnie zaufaniem darzył go biskup Józef Ambroży Geritz. W 1839 r. sprowadzono do Fromborka archiwum Kurii Biskupiej, które było w Lidzbarku pod opieką sądu wójtowskiego. Saage został archiwariuszem. Podzielił zasób na zespoły znaczone literami alfabetu i ten jego porządek przetrwał do dnia dzisiejszego. Sporządził też z najważniejszych działów repertorium. Opublikował kilka artykułów historycznych, ale najważniejszy w jego dorobku naukowym był udział w publikacji pierwszych dwóch tomów CDW. W 1856 r. wszedł w skład sześciuosobowego komitetu założycielskiego Historischer Verein für Ermland.

### 2. Carl Peter Woelky (1822–1891)

Urodził się w Dobrym Mieście jako syn kupca<sup>24</sup>. Gimnazjum ukończył w Braniewie i tam wstąpił do seminarium duchownego. Przez rok studiował we Wrocławiu. Świecenia kapłańskie przyjął w 1846 r. Jego kariera kościelna wygląda nader skromnie, bowiem przez całe życie był tylko wikariuszem, najdłużej we Fromborku (od 1848 r. do śmierci). Skatalogował bibliotekę kapituły, której był sekretarzem. Pomagał Saagemu w porządkowaniu archiwum kapitulnego. W 1856 r. wszedł w skład komitetu organizacyjnego Historischer Verein für Ermland. W 1867 r. otrzymał tytuł doctora honoris causa Uniwersytetu Królewieckiego. Napisał kilka artykułów, ale jego największą pasją była publikacja źródeł historycznych. Doskonale wyćwiczył się w paleografii średniowiecznej. Potrafił odczytać i przygotować do druku bardzo trudne teksty rękopiśmienne i z tego względu był ceniony przez historyków

---

<sup>23</sup> C. P. Woelky, *Johann Martin Saage*, ZGAE, Bd. 4, 1869, s. 678–681; Altpr. Biogr., s. 579 (oprac. A. Poschmann); F. Buchholz, *75 Jahre Historischer Verein für Ermland*, ZGAE, Bd. 24, 1932, s. 469.

<sup>24</sup> F. Hipler, *Carl Peter Wölky (1822–1891). Ein Gedenkblatt*, ZGAE, Bd. 10, 1894, s. 533–571; Altpr. Biogr., s. 820–821 (oprac. A. Poschmann); T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983, s. 332 (błędnie podaje, że Woelky był kanonikiem warmińskim); A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie w diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, Olsztyn 2003, s. 321.

w całych Prusach. Jego udział w publikacji źródeł w serii *Monumenta Historiae Warmiensis* był wręcz imponujący. Oprócz tego samodzielnie wydał dwa obszerne tomy *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, razem z Philippim pierwszy tom *Preussisches Urkundenbuch* (1882), wspólnie z Menthałem *Urkundenbuch des Bisthums Samland* (1891). Tę tytaniczną pracę wykonywał przy słabym zdrowiu, bowiem od młodości cierpiał na dolegliwości systemu nerwowego. Pewne ukojenie znajdował w samotnych spacerach i polowaniu.

### 3. Franz Hipler (1836–1898)

Pochodził z Olsztyna<sup>25</sup>, z rodziny niemieckiej, ale biegle władał językiem polskim, co mu było bardzo pomocne w pracy naukowej. Miał brata i sześć siostr, z których pięć wstąpiło do zakonu elżbietanek. Kształcił się w gimnazjach w Reszlu i Braniewie, na uniwersytetach we Wrocławiu i Monasterze. Seminarium duchowne ukończył w Braniewie. W 1859 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Potem jeszcze kontynuował studia w Monasterze i Monachium. Krótko pracował na stanowisku wikariusza w Gietrzwałdzie i Królewcu. Biskup w 1863 r. mianował go na prefekta konwiktu dla chłopców, a w roku 1864 na wicerektora seminarium duchownego w Braniewie. W 1869 r. został promowany na stanowisko rektora seminarium i profesora teologii pasterskiej na Akademii Braniewskiej. Dzielnie stawiał czoła wszystkim szykanom w czasie Kulturkampf. W 1870 r. towarzyszył biskupowi Filipowi Kremenzowi na soborze watykańskim. Hipler prowadził bardzo intensywne badania naukowe w zakresie szeroko pojętej historii Warmii. Obiektem jego zainteresowania byli wybitni ludzie regionu: Dorota z Montowów, Mikołaj Kopernik, Jan Dantyszek, Stanisław Hozjusz, Marcin Kromer, Józef von Hohenzollern. Wachlarz zainteresowań Hiplera i jego dorobek naukowy jest imponujący i nie sposób go skrótowo ogarnąć. Pisał na tematy warmińskie duże rozprawy, naukowe i popularnonaukowe artykuły różnej wielkości, ma też swój znaczący udział w dziedzinie publikacji źródeł historycznych, których tylko część zamieścił w *Monumenta Historiae Warmiensis*. Wspólnie z uczonym krakowskim Wincentym Zakrzewskim opublikował dwa obszerne tomy korespondencji Hozjusza z lat 1525–1558. Osobno wydał mowy i kazania Hozjusza i Kromera, uchwały synodalne warmińskie i kilku innych diecezji metropolii ryskiej, fragmenty korespondencji Dantyszka, wiersze młodzieńcze Kromera, mowy synodalne, zarządzenia dyscyplinarne. Od początku funkcjonowania agendy diecezjalnej „*Pastoralblatt für die Diözese Ermland*” w 1869 r. do swej śmierci, a więc prawie przez 30 lat Hipler był redaktorem tego pisma, w którym obok spraw bieżących diecezji i pism pasterskich zamiesz-

<sup>25</sup> F. Dittrich, *Dr Franz Hipler, Domkapitular in Frauenburg*, ZGAE, Bd. 12, 1899, s. 383–427; F. Buchholz, *Dr Franz Hipler 1836–1898*, [w:] *Julius Pohls illustrirter Hauskalender 1937*, Braunsberg, s. 53–58 (na s. 55 zdjęcie Hiplera w wieku 33 lat). *Altpr. Biogr.*, s. 277 (oprac. F. Buchholz); *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, Olsztyn 1996, s. 92 (oprac. M. Borzyszkowski); J. Chłosta, *Ksiądz Franciszek Hipler*, [w:] *Kalendarz Olsztyna za 2002 r.*, s. 134–139. T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla*, s. 132–133.



czał wiele krótkich opracowań historycznych i tekstów źródłowych. Hipler utrzymywał kontakty z wybitnymi historykami swoich czasów, a wśród nich byli również Polacy ze środowiska krakowskiego i Teodor Wierzbowski ze środowiska warszawskiego. Był historykiem obiektywnym i sprawiedliwym, przyjaźnie usposobionym. Taki człowiek ze względu na swoje dokonania naukowe i postawę duchownego, kanonika warmińskiego, godny jest osobnej wyczerpującej monografii.

#### 4. Franz Liedtke (1855–1906)

Pochodził z miejscowości Huta pod Elblągiem<sup>26</sup>. Uczęszczał do gimnazjum w Braniewie i Głogowie. W latach 1874–1877 kształcił się w seminarium duchownym w Braniewie, ale gdy to seminarium w ramach represji Kulturkampfu zostało zamknięte, Liedtke razem z kilkoma innymi klerykami udał się do Eichstätt w Bawarii i tam w seminarium dokończył studia i w 1878 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W latach 1879–1881 kształcił się w Rzymie, korzystając ze znanej warmińskiej fundacji Jana Preucka. Uzyskał tam tytuł doktora prawa kanonicznego. Będąc w Rzymie, Liedtke skorzystał z możliwości podjęcia badań po otwarciu archiwum watykańskiego przez Leona XIII. Na prośbę Hiplera i Zakrzewskiego, jako wydawców korespondencji Hozjusza, szukał tam listów tego kardynała. Swoje odpisy i rejestracje hosianów przesłał do Akademii Umiejętności w Krakowie. (Widziałem te jego odpisy, a osobiście znam dobrze charakter pisma Liedtkego, piękny i regularny, łatwy do identyfikacji.) Obecnie te jego notatki są rozsiane w tzw. Tekach Hozjańskich, aktualnie przechowywanych w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (rkps nr 8565-8589). Po powrocie do diecezji Liedtke w 1881 r. został drugim sekretarzem Kurii Biskupiej, a od 1885 r. pierwszym sekretarzem biskupim i zarazem archiwariuszem na miejsce ks. Franciszka Weizenmillera. W 1901 r. zatrudnił jakiegoś młodego księdza, który dobrze znał język polski, łaciński i niemiecki i zlecił mu sporządzenie streszczeń do korespondencji biskupiej zgrupowanej w dziale D archiwum biskupiego. Te cenne streszczenia w większości wypadków zachowały się do dziś, a dwa streszczenia do kodeksów AAWO, AB, D 51 i 58 są szczególnie cenne, bo same kodeksy zaginęły, stanowią więc swego rodzaju źródło historyczne. Liedtke mało zajmował się nauką. Nazbyt dużo czasu i energii poświęcał na życie towarzyskie, co mu zjednało wielkie powodzenie wśród księży, którzy przyjeżdżając do Kurii Biskupiej, bardzo chętnie go odwiedzali. Napisał jednak kilka artykułów naukowych i brał udział w edycji czwartego tomu CDW.

---

<sup>26</sup> F. Fleischer, *Franz Liedtke (1855–1906)*, ZGAE, Bd. 16, 1910, s. 313–324. Autor podpisał się literą M (może Matern), *Franz Liedtke*, UEH, 1906, s. 44–46 (wspomnienie rzewne, ale mało krytyczne); Altpr. Biogr., s. 397 (oprac. F. Buchholz); A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, Olsztyn 2003, s. 166, publikuje też zdjęcie Liedtkego.

### **5. Max Perlbach (1848–1921)**

Urodził się w Gdańsku<sup>27</sup>, kształcił we Wrocławiu, Heidelbergu i Getyndze. Pracował jako bibliotekarz w Królewcu, Greiswaldzie, Halle i Berlinie. Pisał opracowania i wydawał źródła dotyczące Prus, m.in. na temat kroniki oliwskiej i kronikarza Szymona Grunaua. Główne jego pozycje edytorskie to *Pommerelisches Urkundenbuch* (1882), *Statutum des Deutschen Ordens* (1890). Do MHW opracował „Prussia scholastica” (1895). Brał czynny udział w organizowaniu nauki historycznej, należał do kilku towarzystw naukowych, m.in. Westpreussischer Geschichtsverein, koordynował badania naukowe w regionie.

### **6. Victor Röhrich (1862–1925)**

Urodził się w Pieniężnie<sup>28</sup>. Ukończył gimnazjum w Braniewie w 1882 r., a potem studiował historię i języki klasyczne na uniwersytetach we Wrocławiu i w Królewcu, gdzie w 1886 r. uzyskał tytuł doktora. Przez całe życie był nauczycielem w kilku miejscowościach: w Tylży, Królewcu, Reszlu. W 1894 r. został profesorem historii w Liceum Hosianum w Braniewie i tam w latach 1908-1911 i od 1924 r. pełnił funkcję rektora. Od 1915 r. był przewodniczącym Historischer Verein für Ermland. Zajmował się głównie dziejami Warmii w średniowieczu i w XVII w. Napisał obszerną analityczną pracę na temat kolonizacji Warmii i opublikował ją, jak i większość swoich prac w periodyku „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” (w tomach 12, 14, 18–22). Książkę o ambitnym tytule *Geschichte der Fürstbistums Ermland* rozpoczął za późno i jej nie dokończył. Ujmując dzieje Warmii według rządów poszczególnych biskupów, doprowadził tylko do jedenastego biskupa, Jana Abeziera (1415-1424). Miał swój udział w publikacji czwartego tomu warmińskiego kodeksu dyplomatycznego. Zeszyt pierwszy i drugi tego tomu opracował w 1905 i 1906 r. wspólnie z Liedtke, trzeci zeszyt przygotował sam, ale zmarł wcześniej niż ukazał się on drukiem.

### **7. Georg Matern (1870–1938)**

Urodził się w Pieniężnie<sup>29</sup>. Uczęszczał do gimnazjum w Olsztynie i Reszlu, a seminarium duchowne ukończył w Braniewie. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1892 r. i najpierw pracował jako wikariusz w parafii Tolkmicko. Następnie, w 1893 r., został wikariuszem w niemieckiej fundacji Santa Maria dell'Anima w Rzymie. Studiował tam prawo kanoniczne i w 1895 r. uzyskał doktorat z tego zakresu. Po powrocie do diecezji został wikariuszem parafii

<sup>27</sup> Altpr. Biogr., s. 1039 (oprac. K. Forstreuter).

<sup>28</sup> F. Buchholz, *Geheimrat Dr. Victor Röhrich*, ZGAE, Bd. 22, 1926, s. 280–307; idem, *Geheimrat Prof. Dr. Röhrich*, [w:] Julius Pohls illustrirter Hauskalender 1926, s. 66–68, tu zamieszczone zdjęcie Röhricha; Altpr. Biogr., s. 563 (oprac. A. Poschmann).

<sup>29</sup> A. Poschmann, *Erzprister Mgr. Dr. Georg Matern*, ZGAE, Bd. 26, 1938, s. 597–618. AB, t. 2, s. 423–424 (oprac. A. Poschmann). A. Poschmann napisał również biogram Kurta Materna (1884–1968) zob. Altpr. Biogr., s. 1015.

Frombork, potem kapelanem biskupa Andrzeja Thiela. Sekretarz biskupi Franz Liedtke wciągnął Materna w arkana archiwalne. W 1900 r. został proboszczem parafii Szalmia. Zainteresował się życiem swoich wiejskich parafian, aktywnie uczestniczył w życiu społecznym w organizacjach chłopskich i Caritas. W 1909 r. zrezygnował z parafii i objął redakcję pisma „Ermländische Zeitung” w Braniewie. W 1916 r. został dziekanem w Reszlu i pracował tam przez dwadzieścia lat. Udzielał się nadal w życiu społecznym i był postacią znaną na całej Warmii. Potem zmienił orientację polityczną. Odszedł od partii Centrum i zbliżył się do nacjonalistów. Mimo to znajdował czas na badania naukowe nad dziejami Warmii, a szczególnie interesowały go bractwa, cechy i szpitale dawnej Warmii. Matern napisał historie obu parafii, w których pracował, a więc najpierw Szalmi, a potem Reszla. W Reszlu miał w sali kościelnej bogatą bibliotekę i cenne archiwalia. Namówił swego brata architekta Kurta do pomocy przy odnowie zamku reszelskiego. Dodatkowym motywem do zainteresowania przeszłością był jubileusz miasta. Z bratem napisał książkę *Burg und Amt Rössel*, a z dyrektorką Anneliese Birch-Hirschfeld wydał drukiem księgę protokołów wityryków reszelskich, zawierającą materiały do poznania kulturalnej przeszłości nie tylko miasta, ale i okolicy. Choroba zmusiła go do rezygnacji z parafii 30 września 1936 r. Przeszedł na emeryturę i przeniósł się do Olsztyna, gdzie 9 października 1938 r. zmarł. Ks. Matern to działacz społeczny i historyk, szkoda tylko, że jego sympatie polityczne uległy tak niekorzystnej przemianie. W swoim dorobku naukowym pozostawił 192 pozycje drukowane, które skrzętnie wyrejestrował autor wspomnienia pośmiertnego po Maternie, Adolf Poschmann. Wiele z jego prac zostało opublikowanych w mało dostępnych obecnie pismach regionalnych.

### 8. Georg Lühr (1855–1939)

Urodził się w Nowej Pastęce pod Braniewem<sup>30</sup>. Gimnazjum ukończył w Braniewie, studiował w Królewcu i Lipsku. Przez całe życie zawodowe był nauczycielem, od 1881 r. w gimnazjum reszelskim, a od 1901 r. w Braniewie, gdzie pracował do emerytury w 1921 r. Jego specjalność nauczycielska to języki klasyczne i gimnastyka. Będąc w Reszlu, założył klasę gimnastyczną, ale kiedy zapoznał się z archiwum tego miasta i parafii oraz źródłami kolegium reszelskiego, zajął się historią oświaty. Opracował i wydał drukiem spis uczniów tego kolegium, a także jezuitów z Reszla i Świętej Lipki. W Braniewie zaczął badać metryki Alumnatu Papieskiego i Kolegium Jezuickiego. Wydał je jako jedenasty i dwunasty tom w serii MHW. Napisał też szereg artykułów na temat kościoła św. Krzyża i dworu Artusa, historycznych budynków w Braniewie, rodów i wasali warmińskich. Niewątpliwie należy go zaliczyć do najlepszych znawców dziejów szkolnictwa na Warmii. Pracowitość naukową potrafił łączyć z obowiązkami ojca sześciorga dzieci.

---

<sup>30</sup> Sylwetkę Lühra jako naukowca naszkicował F. Buchholz, *Profesor Dr. Georg Lühr 1855–1939*, ZGAE, Bd. 27, 1942, s. 1–20. Altpr. Biogr., s. 411 (oprac. F. Buchholz).

### **9. Hans Schmauch (1887–1966)**

To jeden z najwybitniejszych historyków warmińskich<sup>31</sup>, autor licznych, gruntownych, źródłowych przeważnie obszernych artykułów, głównie na tematy warmińskie, chociaż nie pomijał problemów przeszłości całych Prus Królewskich. Urodził się w Gdańsku w rodzinie urzędnika kolejowego. Maturę uzyskał w 1906 r. w Pile. Przez trzy lata studiował filozofię i teologię w seminarium duchownym w Pelplinie, ale do stanu duchownego nie wstąpił. Potem studiował na uniwersytetach we Wrocławiu i Królewcu. Ożenił się z nauczycielką z Ornety, Cecylią Weichert i to niewątpliwie miało wpływ na jego zainteresowania historią Warmii. Doktorat uzyskał na Uniwersytecie Królewskim na podstawie rozprawy o obsadzaniu biskupstw diecezji ziem pruskich do 1410 r. Pracował jako nauczyciel kolejno w Ornecie i Malborku. Był bardzo rzetelnym pisarzem historycznym. Znał dobrze archiwa pruskie, zwłaszcza fromborskie, królewieckie, polskie, gdańskie i krakowskie, a także watykańskie. Zajmował się głównie wiekiem XVI. Odnalazł i opublikował wiele cennych źródeł odnoszących się do Mikołaja Kopernika. Doskonale opłynał średniowieczną paleografię łacińską i potrafił odczytać trudne teksty rękopiśmienne. Po śmierci Schmaucha historyk Ernst Manfred Wermter zebrał i opublikował pełny wykaz jego prac. W sumie odnotował 396 pozycji.

Niestety, Schmauch przesiąknięty był w czasach nazizmu duchem nacjonalizmu niemieckiego. Znalazło to wyraz w jego publikacjach naukowych, np. w dziejach Warmii i całych Prus wszędzie deprecjonował znaczenie elementu polskiego, co mieli mu za złe nawet niektórzy obiektywni historycy warmińscy narodowości niemieckiej (m.in. Brigitte Poschmann). Podtrzymywał wręcz naiwną tezę, jakoby Warmia w 1466 r. sama zmieniła zewnętrznego opiekuna z Zakonu na króla polskiego. Trafnie wskazał na rok 1566 jako początek kościelnej egzempcji diecezji warmińskiej, ale obronę tej egzempcji przez kolejnych biskupów warmińskich (nawet polskich od Hozjusza począwszy) opacznie interpretował jako oznakę awersji Warmii wobec Rzeczypospolitej. Dla *Monumenta Historiae Warmiensis* opracował trzy ostatnie zeszyty czwartego tomu (s. 353–788) kodeksu dyplomatycznego.

### **10. Adolf Poschmann (1885–1972)**

Pochodził ze wsi Kumajmy, z parafii Henrykowo koło Pieniężna<sup>32</sup>. Gimnazjum ukończył w Braniewie. Studiował na uniwersytetach w Innsbrucku, Berlinie, Monachium i Królewcu. Na Albertynie w 1910 r. zdobył tytuł doktora filozofii, bo do tego wydziału były wtedy przyporządkowane nauki historyczne. W latach 1911–1919 uczył w niemieckiej szkole przy ambasadzie

<sup>31</sup> L. Juhnke, *Hans Schmauch – Leben und Werk*, ZGAE, Bd. 31–32, Münster 1967–1968, s. 7–16; E.M. Wermter, *Biographie Hans Schmauch*, ibidem, s. 17–40. Altpr. Biogr., s. 1056–1057.

<sup>32</sup> H. Schmauch, *Dr. Adolf Poschmann – 75 Jahre alt*, UEH, 1959, nr 3; idem, *Goldens Doktorjubiläum von Adolf Poschmann*, UEH, 1960, nr 1-2 (tu zostały omówione w skrócie ważniejsze publikacje Poschmanna); idem, *Adolf Poschmann 80 Jahre alt*, UEH, 1964, nr 4. Artykuły opublikowane przez A. Poschmanna w Altpr. Biogr. zob. UEH, 1965, nr 4.

niemieckiej w Madrycie. Po powrocie do kraju kontynuował pracę w resorcie oświaty. Został w Królewcu inspektorem szkolnym, potem dyrektorem gimnazjum w Reszlu. Po wojnie mieszkał w Danii i pracował w szkole dla niemieckich uchodźców. Powrócił do Republiki Federalnej i był dyrektorem szkoły w małym miasteczku Rùhteln w Westfalii. W 1954 r. przeszedł na emeryturę, ale jeszcze kilka lat pracował. Potem przeniósł się do Lippstadt i tam już pozostał.

Mimo tak wędrownego życia, Poschmann napisał sporo cennych artykułów z zakresu historii Warmii, na temat kolonizacji okolic Braniewa i Lidzbarka, chłopów warmińskich, ludności warmińskiej od 1772 do 1922 r. Najbardziej interesował go historia Reszla, najpierw opublikował dwa obszernie artykuły o augustianach i jezuitach w Reszlu, następnie na jubileusz 600-lecia istnienia Reszla i Jezioran napisał popularnonaukowe monografie tych miast. Ze szczególnym uznaniem spotkała się pierwsza monografia *Rössel – 600 Jahre* (1937), licząca 360 stron. W tej pracy zamieścił (na s. 318–323) życiorys pochodzącego z Reszla Jodoka Willicha (1501–1572). Pisał o dziejach Warmii po włączeniu jej do Prus w 1772 r. Dla serii *Monumenta* w 1931 r. opracował stosunkowo niewiele, mianowicie drugą część dziewiątego tomu (s. 368–480). Pierwsze trzy zeszyty tego tomu (s. 1–367) znacznie wcześniej wydał Viktor Röhrich w trzech zeszytach w 1915, 1916 i 1918 r.

### 11. Anneliese Triller z domu Birch-Hirschfeld (1903–1998)

Należy obok Hiplera do najwybitniejszych historyków warmińskich. Urodziła się w Lipsku<sup>33</sup>. Jej ojciec Artur, lekarz okulista, został w 1914 r. profesorem Uniwersytetu Królewieckiego. Anneliese po maturze w 1924 r. przeszła z wyznania ewangelicko-augsburskiego na katolicyzm, zachowując ekumeniczne podejście do obu tych gałęzi chrześcijaństwa. Zgodnie z sugestią biskupa warmińskiego Augustyna Bludaua, tematem jej rozprawy doktorskiej na Uniwersytecie Królewieckim były dzieje kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście (ZGAE, t. 24, s. 273–438, 595–758). Jest ono największym osiągnięciem tej uczoney. Słusznie się nim chlubiła i będąc już staruszką, przypominała, że jest autorką monografii kolegiaty dobromiejskiej. W 1933 r. została przez biskupa mianowana na stanowisko archiwariusza cennego archiwum biskupiego we Fromborku. W 1941 r. wyszła na mąż za Adolfa Trillera, lektora języka polskiego w Akademii Braniewskiej, autora monografii o Ignacym Krasickim. To harmonijne i wręcz przykładowe małżeństwo doczekało się czworga dzieci. W 1944 r. Anneliese spakowała zasoby archiwum fromborskiego, ale nie zdołała przetransportować ich na Zachód i zbiory zostały przejęte przez Rosjan, wywiezione do Rosji i dopiero w 1951 r. oddane partiami.

<sup>33</sup> B.M. Rosenberg, *Um die ermländische Geschichtsforschung verdient Anneliese Triller, geb. Birch-Hirschfeld, 70 Jahre*, UEH, 1973, nr 2–3. B. Poschmann, *Anneliese Triller, geb. Birch-Hirschfeld, zum Gedächtnis*, ZGAE, Bd. 49, 1999, s. 9–13. D. Triller, *Bibliographie Anneliese Triller*, geb. Birch-Hirschfeld, ibidem, s. 235–256.

W 1945 r. Anneliese przeniosła się z rodziną do Bonn. Znalazła tam zatrudnienie w Institut für ostdeutsche Kirche- und Kulturgeschichte prowadzonym przez prof. Bernarda Stasiewskiego. Do późnej starości, o ile to było możliwe, przyjeżdżała do Olsztyna i korzystała z zasobów archiwum, którego wcześniej była dyrektorem. W ciągu swego długiego życia napisała wiele cennych artykułów, których tu nie sposób przytoczyć. Odsyłamy do publikacji Doroty Thriller, córki uczonej, która po śmierci matki zabrała i opublikowała spis jej prac, obejmujący w sumie 320 pozycji. Są tam prace obszerne, zaopatrzone starannie w aparat krytyczny, ale też i popularne na tematy obyczajowe, które autorka, zwłaszcza w starszym wieku, lubiła studiować, a wszystko oczywiście dotyczące Warmii, tutejszych guseł, sekt, katów, czarownic itp. Ulubionym obiektem badań uczonej była reklusa bł. Dorota z Montowów. Do publikacji *Monumenta* przygotowała wspólnie z Georgiem Maternem księgę parafii Reszel, opublikowaną w ostatnim tomie tego serialu. W formie dodatków do artykułów opublikowała wiele drobnych źródeł, które świadczą o tym, jak ceniła ona zajęcie edytora źródeł historycznych. Na końcu należy podkreślić, że uczona była badaczem gruntownym, rzetelnym i obiektywnym, pozbawionym cienia szowinizmu, ciepło i życzliwie usposobionym do historyków polskich, którzy po wojnie zajmowali się dziejami Warmii. Zapewne miał na to wpływ fakt, że matka męża urodzonego w Poznaniu była Polką, a mąż nie tylko lektorem języka polskiego, ale i miłośnikiem kultury polskiej.

\* \* \*

Przegląd treści trzynastu tomów *Monumenta Historiae Warmiensis* nasuwa wiele refleksji. Oto niektóre z nich.

1. Jest to dzieło wielkie i powinno budzić szacunek u wszystkich, którzy badają przeszłość tego niewielkiego, ale jakże urokliwego kraju, jakim była Warmia pojęta jako dominium, czyli księstwo i jako diecezja.

2. Za prawdziwego herosa edytorstwa warmińskiego i pruskiego należy uznać Carla Petera Woelkego, który wszystkie swoje siły i niepospolite zdolności poświęcił tej gałęzi wiedzy i tej publikacji.

3. *Monumenta*, dzieło wychodzące od 1860 do 1937 r., jest dość nierówne i wielowątkowe. Rozumiał to historyk niemiecki Franz Buchholz, który podobne myśli zawarł w artykule na temat 75-lecia Historischer Verein für Ermland.

4. Należałoby wynotować i scharakteryzować źródła drukowane do dziejów Warmii opublikowane do 1945 r. poza serią *Monumenta*, zwrócić uwagę na publikacje uchwał synodalnych Franza Hiplera i wielotomowe dzieło na temat przeszłości miasta Olsztyna Hugona Bonka.

5. Warto zarejestrować i omówić źródła do dziejów Warmii wydane po 1945 r. przez historyków polskich i niemieckich, przy czym nie należy nadmiernie podkreślać przynależności narodowej wydawców, bo każdy edytor jest naszym przyjacielem.

## SUMMARY

In pre-war historical sciences, Warmia was not regarded as a diocese, but a secular, autonomous region in the Teutonic, Prussian and German state which enjoyed prerogatives similar to those bestowed upon an independent duchy. After World War II, Polish historians cited Bogusław Leśnodorski and referred to this small territory as the Warmia dominium which preserved its autonomy from 1254 to 1772 and spanned an area of 4249.09 sq. km. The quasi-duchy of Warmia continues to attract the interest of mainly German and Polish historians, as shown by the large blocks of publications released under editorial series entitled „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” and „Monumenta Historiae Warmiensis”. The former comprises source documents cited in studies of Warmia’s history, while the latter lists source references. This article overviews the „Monumenta Historiae Warmiensis” series of 13 volumes, divided into 4 smaller sections entitled: 1) „Codex diplomaticus Warmiensis” w 4 volumes, 2) „Scriptores rerum Warmiensium” in 2 volumes, 3) „Bibliotheca Warmiensis” in 4 volumes, 4) Section with a relatively broad title of „Sonderveröffentlichungen”, in 3 volumes. The numbering of the general collection volumes and their constituent sections is inaccurate and introduces a certain degree of chaos because some scientists cite the relevant materials according to the „Monumenta” numbers, while others refer to the volume numbers of the four sections.

The first section, comprising the main documents on the history of Warmia since the beginnings of its existence to 1435, is of greatest value for researchers. The discussed source materials were published by renowned historians, among them Johann Martin Saage, Carl Peter Woelky, Franz Hipler, Franz Liedtke, Max Perlbach, Victor Röhrich, Georg Matern, Georg Lühr, Hans Schmauch, Adolf Poschmann and Anneliese Birch-Hirschfeld (married name: Triller). From among those eleven publishers, the greatest credit goes to Liedtke and Hipler, although the latter mixed reference sources with studies that can be hardly accounted for as source editions. After the war, historical sources continued to be edited by Polish historians, in particular Alojzy Szorc who published six volumes of reference sources. Those materials are not discussed in this article.